Nr. 231. Środa, 12 Października 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . . 32 K, **półrocznie** . . . 16 K, **ćwierćrocznie** 8 K — h, **miesięcznie** 2 K 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, **półrocznie** . . 12 K, **ćwierćrocznie** . . 6 K, **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić przyjąć i nosić: Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi kawaleryi Arcyksięciu Eugeniuszowi, Jego Ces. i Król. Wysokości generał-majorowi Arcyksięciu Józefowi Ferdynandowi i Jego Ces. i Król. Wysokości pułkownikowi Arcyksięciu Piotrowi Ferdynandowi, nadane Im wielkie wstęgi królewsko-belgijskiego orderu Leopolda.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 2 października b. r. nadać tajnemu radcy, podkomorzemu i dziedzicznemu członkowi Izby panów, Antoniemu bar. Ludwigstorffowi, tytuł hrabiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać generałowi piechoty, Emilowi Belobreska Woinovichowi, dyrektorowi archiwum wojennego i generałowi broni, Fryderykowi Solwegen Jihnowi, prezydentowi Najwyższego wojskowego Trybunału sądowego, godność tajnych radców z uwolnienie od taksy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: dr. Ferdynanda Beckera w Kocmaniu do sądu krajowego w Czerniowcach, a Berla Bogena w Kimpolungu do Bojana; nadał sędziemu w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego, dr. Henrykowi Bursztynowi, posadę sędziego w sądzie krajowym w Czerniowcach, oraz zamianował sędziami, auskultantów: Marcelego Wendera dla Dorny, Oskara Dżosana dla Kocmania, Jana Nehera dla Radowiec, Euzebiusza Jaroschińskiego dla Kocmania, dr. Dymitra Koropatnickiego dla Seretu, Christiego Sako dla Gurahumory, Epaminondasa Bocancea dla Radowiec, Oktawiana Piotrovschi'ego dla Dorny. Izydora Maurycego Kottlára dla okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego, Włodzimierza Smereczyńskiego dla Seletyna. Stefana Eugeniusza Franka dla Gurahumory, dr. Jana Mayera dla Zastawny. Konstantego Nastasiego dla Radowiec i dr. Salamona Arzta dla Storożyńca.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę Franciszka Metzgera z Czarnego Dunajca do Żywca, oraz zamianował podoficera 20 p. p.. Pawła Przyczynka, kancelistą w sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu.

Prezydent galic. Dyrekcyi poczt zamianował poczmistrzami, adjunktów: Franciszka Kielawę w Zassowie, Leona Kulczyckiego w Ułaszkowcach i ekspedyenta Franciszka Tylkę w Hruszowie; przeniósł poczmistrzów: Arona Hallera z Ułaszkowiec do Jezupola, Wiktora Tychowskiego z Łopatyna do Ołpin, Karolinę Męcińską z Spasa do Berezowa wyżnego, Bolesława Brzezińskiego z Synowódzka do Łopatyna, Jana Fiałkowskiego z Ropicy ruskiej do Nowosielec koło Żurawna, Maryę Magierską z Kalnicy do Ropicy ruskiej, Stanisława Fritzego z Glińska do Kaczanówki, oraz nadał posady ekspedyentów pocztowych: Klaudyi Nowosielskiej w Raciborowicach, Zofii Pacynowej w Terce, Lipie Spisowi w Ihrowicy, Michałowi Strachowi w Barwinku, Zygmuntowi Grodeckiemu w Rzezawie, Wiktorowi Meissnerowi w Tuchołce, Kazimierzowi Weissowi w Kalnicy i Janowi Jarosiewiczowi w Rakszawie.

Prezydent gal. Dyrekcyi poczt zamianował starszymi poczmistrzami następujących poczmistrzów: Kazimierza Doeninga w Schodnicy, Eugeniusza Orleckiego we Lwowie 13, Tadeusza Wasiewicza we Lwowie 19 i Stefana Jaworskiego w Wieliczce.

Równocześnie przeniósł Kazimierza Doeninga do Lubaczowa, pozostawiając innych w dotychczasowych miejscach służbowych.

Prezydent galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta pocztowego, Jana Hurysza w Pomorzanach, poczmistrzem w Jagielnicy.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 8 października 1910 l. XVII 9783/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 1 do 8 października 1910, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 października.

Rewolucya portugalska.

Rewolucye są niejako chlebem powszednim w Portugalii. Początek wieku XIX. przyniósł był temu państwu nieustanne przewroty, dał mu odczuć żelazną rękę Napoleona i chytre oplątanie przez Anglię i pożogę wojny domowej. Przez lat 75 szalały w Portugalii nieustanne huragany, nietrudno więc zrozumieć jak nisko wobec takich stosunków podupadła Portugalia pod względem ekonomicznym. A jednak z ciężkich przejść tych naród nie wydobył nauki. Walki partyjne przeszły tam w nałóg; każde nowe pokolenie przynosiło je z sobą we krwi. I gdybyż to były przynajmniej walki o zasady; te wszakże służyły tylko za płaszczyk, a na dnie tkwiły zawsze osobiste ambicye, sympatye i animozye i nie było ręki silnej, która bezinteresownie chciałaby rozpocząć odbudowę państwa, zmurszałego od podwalin. Spierano się gwałtownie i spierano się ciągle o jedno i to samo: o władzę, nie dla podniesienia dobrobytu i powagi ojczyzny, lecz gwoli zagarnięcia tłustych kąsków dla siebie i dla swoich popleczników. Zadowolenie partyjnych interesów było zawsze ostatecznym celem każdej kampanii, podejmowanej pod sztandarem najbombastyczniejszych haseł. Konstytucya nadana, zanim stanęły w Portugalii podwaliny politycznego i socyalnego porządku, okazała się darem Danaów. Chwiała się ciągle, jak szałas na prędce sklecony, bo nie było jej na czem oprzeć. W ciągu przeszło wiekowej samodzielności nie zdołano uczynić nawet tyle, aby do ludu wniknęły promienie oświaty. Analfabetyzm grasuje dotąd w Portugalii z niepokonaną mocą: przeszło 80 proc. ludności nie umie czytać, ani pisać. Czyż można więc przypuszczać, że społeczeństwo takie potrafi z niezżytą świadomością i odpowiednim zrozumieniem rozstrzygać o najważniejszych problemach państwowego rozwoju?

Królestwo nie miało szczęścia. Tron dostawał się władcom zbyt słabym, by istotnie ująć mogli w ręce panowanie i podjąć reformę. Oni sami stawali się narzędziem stronnictw, które w krytycznej chwili umywały od wszystkiego ręce, pozostawiając rolę kozła ofiarnego monarsze. Król Carlos pragnienie reform przypłacił życiem własnem i syna. Gdy bowiem do ich przeprowadzenia powołał Joaę Franco, pokazało się, że nowy wielkorządca, otaczany wielką sympatyą przez obcokrajowców dalekich od sporów portugalskich, nie umiał zdobyć się na nic innego, jak tylko na wydobycie starej recepty wszystkich wielkorządców portugalskich: dyktatury z całym aparatem środków równie drastycznych jak nielegalnych.

System Franco runął razem z zamordowanym królem i następcą tronu, ale runął za późno, bo już dodarzył republikanom wody na ich młyn i dał im sposobność do podkopania monarchii tysiącem podziemnych krużganków. Dom Manuelowi brakło doświadczenia, a nawet znajomości stosunków, zwłaszcza, że wcale nie sposobiono go do objęcia tronu. Położenie młodego króla było tem gorsze, że objął bardzo niemiły spadek: długi ojcowskie wobec państwa, pamiątkę bujnego życia bez myśli o jutrze. Wszystko wogóle składało się jak najpomyślniej dla republikanów i tego przyznać sobie nie mogą, jakoby zbyt trudne mieli zadanie do przeprowadzenia. Podminowanie stolicy przyszło samo z siebie, a dezorganizacya armii, zwłaszcza zaś marynarki, pozbawiła koronę tego jedynego punktu oparcia.

Przyszłość okaże o ile Republika wypłynęła z istotnego poczucia, z wewnętrznej, przez ogół odczuwanej potrzeby, czy też wyłoniła się jako „eksperyment filozoficzny“ przykrojony do teoryi pp. Costy i Bragi.

WŁADYSŁAW BEŁZA,.

POLACY I GOETHE.

Prof. dr. Albertowi Zipperowi w upominku.

(Dokończenie).

Otóż taki to gość zawitał u Goethego; ale jak wypadły te odwiedziny i o czem obaj poeci rozmawiali z sobą — o tem nie posiadamy autentycznych relacyj. W pamiętnikach Starzyńskiego, pisanych bardzo bezładnie, a nadto zdefektowanych, z mnóstwem wyciętych lub powydzieranych kartek, nie znaleźliśmy żadnej wzmianki o tej interesującej wizycie, a to co o niej wiemy, pochodzi już z drugiej ręki, od Franciszka Kowalskiego, jednego z bliskich przyjaciół poety.

Kowalski wydał w Kijowie w 1859 r. coś w rodzaju pamiętników p. t.: „Wspomnienia“, w których, co prawda, *Wahrheit* i *Dichtuug* nieustannie kłócą się z sobą, — gdzie na str. 276—277 tomu II. znajduje się następujące opowiadanie Starzyńskiego:

„Jakem był u Goethego w Weimarze, zostawił on w moim albumie bardzo filozoficzną, lecz nie poetyczną pamiątkę. Narysował on piórem trupią główkę i pod nią z westchnieniem, napisał:

O homo, qui natus es inter stercus et urinam!!!... z trzema wykrzyknikami i położył swój podpis“.

Taka jest w streszczeniu relacya Kowalskiego o tem widzeniu się naszego poety z Goethem, relacya — przy której i my ze swej strony, uważamy za stosowne położyć również wykrzyknik!

W tym samym roku, a był to rok obfity dla Goethego w znajomości polskie, inny niemniej interesujący podróżny zbliżył się do Goethego. Był nim hrabia Stanisław Chołoniewski, młody arystokrata, a wkrótce potem przykładny kapłan i wymowny kaznodzieja, obdarzony dużym talentem pisarskim, który podczas pobytu swego u wód w Eger „miar zręczność — jak sam się wyraża — poznania się z tym królem literatów niemieckich“*). Ale też i tyle wszystkiego, o tem zetknięciu się Chołoniewskiego z duchowym monarchą Niemiec. Natomiast, jest w tych jego Obrazach zapisana ciekawa opinia o Goethem sędziwej, pani Dębińskiej, starościny olbromskiej, która nie mogąc darować autorowi „Wertera“ napisania tej książki, „prowadzącej prosto do piekła, gdyż nie jednego już stworzyła samobójcę“ — tak się na niego zawzięła, że ujrzawszy Goethego przy Szprudlu „wcale nie była ciekawa jego znajomości“.

Ostatni Polak, który oglądał Goethego, był znakomity nasz poeta Wincenty Pol. Znalazłszy się w roku 1831, wraz z rozbitkami armii polskiej w granicach Niemiec, zapałał gorącem pragnieniem ujrzenia Goethego, którego, jako wyborny znawca poezyi i literatury niemieckiej, był po prostu bałwochwalczym czcicielem. Jeszcze więc przed osiedleniem się na czas pewien w Dreźnie, udał się w listopadzie czy w grudniu 1831 r. do Weimaru, i tak jak stał, t. j. w mundurze oficera polskiego, który podówczas budził wszędzie w Niemczech ogromną sympatyę, zapukał do drzwi Goethego.

Wszedłszy do gabinetu, zastał go siedzącego przy biurku i zaczytanego w jakiejś grubej księdze. Pol zrazu nie śmiał przerywać lektury, ale gdy czytanie zbyt długo się przeciągało, odkaszlnął, znowu chrząknął, lecz daremnie, Goethe nie odrywał się od książki.

Znudzony długiem czekaniem i urażony tem jakby lekceważeniem, ujął za klamkę, aby wyjść, — lecz wraz też Goethe powstał od biurka i trochę zniecierpliwiony, odezwał się z żywością:

— Pan, jak widzę, gorąco jesteś kąpany.

— Bo też z ognia wracam, odparł Pol, uderzając się z dumą w piersi, na których błyszczał krzyż *virtuti militari*. Nie przygotowany na taką odpowiedź Goethe, popatrzył z uśmiechem na młodego wojaka, a wziąwszy za rękę Pola, grzecznie z nim rozmawiał, wypytując o jego przeszłość i dalsze zamiary.

Winienem tu objaśnić, że całe to zdarzenie mam z ust samego Pola, który mi opowiadał o niem w czasie, gdym przy ociemniałym autorze „Mohorta“ pełnił w r. 1869 obowiązki lektora.

Byli tacy, co po cichu powątpiewali w autentyczność faktu, uważając cały ten epizod w życiu Wincentego Pola za piękną fikcyę poetyczną. Wszakże, gdym w roku 1874 ogłosił w lwowskiem czasopiśmie *Tydzień* artykuł o Polu i to zdarzenie przytoczył, nie podniósł się żaden głos protestu ani ze strony rodziny, ani z grona najbliższych przyjaciół, — owszem, jeden z nich nawet, a mianowicie Kajetan Suffczyński, autor „Bojów polskich i przygód żołnierzy“, potwierdził mi go w całej osnowie, mówiąc, że również i jemu opowiadał Pol o tej wizycie. Nie wypadało mi więc pominąć tego faktu w liczbie tych, które przytoczyłem, na dowód, jak żywem uwielbieniem imię Goethego było otaczane przez moich rodaków.

W kilka miesięcy potem Goethe już nie żył. Dnia 22 marca 1832 roku zgasł prawie niespodziewanie, bez mąk długiego konania, po prostu jak słońce u zachoda, gdy się oddala na nocny spoczynck.

---

*) Patrz: Ks. Stanisław Chołoniewski: „Obrazy z galeryi życia mego“. Lwów. str. 135—136, rok 1890.

z chlubą głoszących, że wyznają pozytywizm Augusta Compte'a. Przeciągłe walki uliczne zdawałyby się świadczyć, że przecież idea monarchiczna w zupełności nie poszła jeszcze w rozsypkę. I musieli powstańcy przechodzić w onej walce bardzo krytyczne chwile, musiały być wierne królowi wojska bardzo bliskie zwycięstwa, skoro komendant strony przeciwnej w przystępie zwątpienia w łeb sobie palnął.

W tej chwili Republice nie grozi podobno niebezpieczeństwo. Ale zwycięzcy wystawili oblig, który spłacony być musi. Jeśli bowiem lud przekona się, że tylko zewnętrzna forma uległa zmianie, w gruncie jednak wszystko pozostało, jak dawniej, to gotów odwrócić się do nowego ustroju plecami i restaurować monarchię. W Portugalii aż nazbyt często po zwycięskich pronuncyamentach nastawały niemniej zwycięskie kontrrewolucye, wojska zaś, które raz sprzeniewierzyły się przysiędze, nie dają najmniejszej rękojmii, że komukolwiek dochowają wiary.

Sprawy sejmowe.

(Ustawa wodociągowa dla miasta Podgórza).

□ Miasto Podgórze znajduje się w bardzo trudnych warunkach co do możności zaopatrzenia swych mieszkańców w zdrową wodę do picia i użytku domowego. Trudności wynikają przedewszystkiem z ustroju geologicznego i konfiguracyi terenu, wskutek których jedynie tylko u stóp Krzemionek znajduje się pewna ilość studzien z wodą dobrą, lecz jest tej wody za mało. Ponieważ miasto rośnie bardzo szybko w liczbę mieszkańców i zabudowuje się coraz gęściej, więc też i brak wody daje się od szeregu lat gwałtownie odczuwać.

Reprezentacya miasta Podgórza wskutek tego już przed kilku laty rozpoczęła starania, celem zaopatrzenia miasta w wodę, co może być uskutecznione w dwojaki sposób, albo przez pobieranie wody z wodociągu krakowskiego, albo przez zbudowanie wodociągu własnego. Pertraktacye z gminą miasta Krakowa nie zostały dotąd ukończone. gdyż gmina krakowska musiała prowadzić studya nad wyszukaniem nowych terenów wodociągowych dla Krakowa. Równocześnie gmina Podgórza rozpoczęła prace nad własnym wodociągiem i po przeprowadzeniu próbnych wierceń znalazła dobrą wodę w warstwach skał jurajskich w okolicy Tyńca. Kosztorys budowy wodociągów obliczono na 1,180.000 koron, ale ponieważ dotąd nie zostało rozstrzygnięte, czy miasto będzie budowało własny wodociąg, czy też dojdzie do skutku ugoda z Krakowem, magistrat Podgórza nie przedsiębierze na razie żadnych kroków celem sfinansowania przedsiębiorstwa wodociągowego. Magistrat obliczył jedynie, że celem zapewnienia zakładowi wodociągowemu dochodów na pokrycie kosztów ruchu i amortyzacyi kapitału zakładowego, tudzież konserwacyi, musi postarać się o prawo nakładania podatków od czynszów najmu, względnie od wartości czynszowej, aż do wysokości 6 prc.

Wydział krajowy na prośbę gminy m. Podgórza uchwalił przedłożyć Sejmowi obecnie projekt ustawy o obowiązku właścicieli domów w gminie miasta Podgórza połączenia swych domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwolenie tej gminie na pobór gminnego podatku od czynszów najmu i opłat gminnych na urządzenie, utrzymanie i rozszerzanie wodociągu miejskiego.

Według projektu ustawy, każdy właściciel domu. położonego w obrębie miasta Podgórza, obowiązany będzie po otwarciu miejskiego wodociągu połączyć swój dom z wodociągiem miejskim najpóźniej do dwu lat. Jeśli właściciel domu nie wykona tego połączenia w oznaczonym terminie, może gmina miasta Podgórza wykonać je na jego koszt. Domy, które powstaną dopiero po zaprowadzeniu wodociągu, mają być z nim połączone przed zezwoleniem na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

Gdyby koszta urządzenia wodociągowego wewnątrz domu były w stosunku do jego wartości za wysokie, może Rada miejska wyjątkowo zwolnić właściciela od obowiązku połączenia domu z wodociągiem, pod warunkiem. jeśli będzie zapewnione dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę do picia z publicznej studni wodociągowej. To zwolnienie nie uwalnia jednak od obowiązku opłaty podatku wodociągowego.

Gm. m. Podgórza będzie miała prawo przez 33 lat pobierać dodatek gminny po 6 prc. od zeznanego czynszu lub wartości czynszowej budynku, oraz opłaty według taryfy w budynkach rządowych, krajowych, miejskich, dworcach kolejowych, oraz na cele przemysłowe. Od podatku gminnego może Rada miejska uwolnić tych lokatorów, którzy płacą czynsz nie przenoszący 100 kor. rocznie. Podatek gminny, względnie opłaty ciążą na lokatorach.

Dzień, od którego pobór podatku wodociągowego się rozpoczyna, podać ma Magistrat osobnem obwieszczeniem do publicznej wiadomości.

Inspektoraty przemysłowe.

Świeżo wyszło drukiem i nakładem drukarni Nadwornej w Wiedniu sprawozdanie inspektorów przemysłowych. Wydawnictwu temu godzi się poświęcić baczną uwagę, bo przy pomocy dat i cyfr kreśli wyrazisty obraz gospodarczego życia Austryi.

Rozpatrując stosunki produkcyi przemysłowej z różnych punktów widzenia sprawozdanie stwierdza, że odpowiednia polityka przemysłowa tworzy zarazem najlepszą politykę socyalną.

Tem też przeświadczeniem jest nawkroś przesiąknięte zeszłoroczne sprawozdanie inspektorów przemysłowych. Wykazuje ono, że naturalne postępy polityki socyalnej idą równolegle z rozwojem produkcyi. Jak pomyślnie wpływają na dolę robotników powstawanie nowych przedsiębiorstw i zwiększona czynność inwestycyjna; jak bardzo zyskuje na tem nietylko byt materyalny, lecz także ochrona zdrowia i zaspokojenie potrzeb duchowych stanu robotniczego. o tem z roku na rok inspektorzy przemysłowi zapisują w swych sprawozdaniach niezmiernie pouczające spostrzeżenia i uwagi.

Nowopowstające zakłady przemysłowe odpowiadają prawie wszystkie najdalej posuniętym wymaganiom budowlanym i sanitarnym; to samo powiedzieć można o przebudowach i dobudowach. Zdrowie i bezpieczeństwo robotnika miano przy ich wznoszeniu nieustannie przed oczyma. Im więcej zaś wkłada się kapitału, tem większego zaoszczędzenia doznaje żywa siła ludzka, wyręcza ją bowiem siła maszyn. Pod tym względem we wszystkich okręgach przemysłowych postępy są znaczne i stałe. Rzecz jasna, że większe przedsiębiorstwa górują co do wspomnianych wymagań nad przedsiębiorstwami słabszemi finansowo. Walczący przedewszystkiem o swą egzystencyę drobny przemysł nie może pozwolić sobie na polepszenie stosunków robotniczych. Skarżą się też inspektorzy na szczupłość lokalów pracy w drobnym przemyśle i wywodzą, że stosunki te muszą uledz zmianie, aby drobny przemysł przestał być wrzodem bolesnym na organizmie społecznym. Że do tego kiedyś dojdzie, wolno spodziewać się wobec widocznej dobrej woli i bodaj lekkiego polepszenia stosunków w pewnej mierze, jak np. stosunków czeladzi. Poprawa gruntowna zawisła oczywiście od rentowności drobnego przemysłu, bo nic prawdziwszego. jak to, że gdzie stan przedsiębiorstwa jest pomyślny, tam i robotnikowi dobrze idzie.

Rok ubiegły był, wiadomo. dla Austryi niepomyślny pod względem finansowym — to też trudno, by robotnicy austryaccy mieli go we wdzięcznej zachować pamięci. Na ogół tyle wszakże dobrego da się o nim powiedzieć, iż nie uronił nic ze zdobyczy lat poprzednich. Tylko tu i ówdzie zawieszenie pracy, lub jej redukcya, a zatem i zmniejszenie liczby robotników sprawiło interesowanym wiele przykrości, ale w złym roku ekonomicznym nie podobna obejść się bez takich epizodów, a zadowolonym być trzeba, jeśli one nie przybiorą zbyt wielkich rozmiarów.

Ubezpieczenie od bezrobocia pozostaje i nadal problemem przyszłości, a zdarzenia roku ubiegłego, gdy całe gałęzie przemysłu przechodziły przesilenie po przesileniu, dowodzą, jak wiele zależeć powinno na przyspieszeniu akcyi w tym kierunku.

Ruch zarobkowy był bardzo ożywiony, co przypisać należy głównie drożyźnie. Naturalnym tylko objawem nazwać można okoliczność, że skutki drożyzny przelać robotnicy usiłowali na pracodawców, żądając podwyżek płacy. Uzyskane podwyżki byłyby dla robotników wielką korzyścią, jeśliby drożyzna zwolniała, jest zaś nadzieja, że to prędzej, czy później będzie musiało nastąpić.

Wogóle rok ubiegły ma przynajmniej tę zasługę, że pomimo wielkich trudności, z jakiemi walki staczać musiała produkcya, nie przeminął nadarmo dla rozwoju socyalnego.

Działalności inspektorów przemysłowych, którzy temu rozwojowi radą swą i gorliwością nieśli pomoc, należą się gorące wyrazy uznania. Z tem uznaniem winien spotkać się również Rząd, rozszerzywszy bowiem ramy działalności inspektorów, a równocześnie pomnożywszy liczbę okręgów i kadry personalu, sprawił, iż działalność inspektorów stała się jeszcze bardziej wydatną.

Chorwaci a Delegacye.

Na ostatniej konferencyi posłów chorwacko-słoweńskich uskarżano się z powodu,

---

3)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: La croisée des chemins).

I.

Wybór.

(Ciąg dalszy).

Paskal należał do pokolenia, zamiłowanego w samodzielności, upojonego wrzawą niejasnych pojęć i przekonań, pragnącego żyć w całej pełni życiem indywidualnem. W swoim zawodzie stanął on nawet na czele tego pokolenia. Ojciec jego przewidział to pierwszy i gdy Paskal w szesnastu latach złożył egzamin dojrzałości, wysłał go do Paryża. W całej Francyi znajduje się jedno tylko miasto dla studentów, przekraczających zwykłą, pospolitą miarę, ale niemniej jest rzeczą pewną, że miasto to zarówno doprowadzić może do wykolejenia, jak i do podniesienia duchowego.

Dziesięć lat studyów medycznych, przerwanych tylko rokiem służby wojskowej, doprowadziły go stopniowo od internatu, gdzie otrzymał złoty medal, do doktoratu. Rozprawa, którą przy doktoracie złożył, była dowodem niezwykłego umysłu, obszernej wiedzy i wyjednała mu nominacyę na szefa kliniki. Nominacya ta nastąpiła właśnie przed kilku dniami i dawała nadzieję, że jeżeli Paskal pójdzie dalej drogą naukową i nie zechce obciążać się zbyt wielką klientelą, to zdobędzie wkrótce wraz z posadą doktora szpitalowego stanowisko nadzwyczajnego profesora fakultetu. Była to karyera szybka i metodyczna. Szedł prosto w wytkniętym kierunku. Ambicya i poczucie swojej wartości uchroniły go od wszelkich poziomych związków, które krępują swobodę młodzieńczą. Ochoczo zmierzał bez żadnych więzów do celu, który wysoko widział przed sobą, gdy dnia pewnego jeden z jego nauczycieli, który leczył panią Avenière na jakąś wewnętrzną chorobę i który brał go z sobą kilka razy do chorej, oznajmił mu z uśmiechem, że młoda jej córka bardzo gorliwie wypytuje się o niego i jego przyszłość.

— Nienawidzi ludzi światowych — zapewniał stary praktyk. — Bardzo to pojmuję. Przypatrywała się im z bliska, od dziecka. Szuka na męża młodego człowieka, który byłby zdolny zostać kiedyś wielkim człowiekiem, albo przynajmniej takim, o którym się mówi. Dla kobiet to wszystko jedno. Trzeba jej uczonego lub artysty. Śmieszne upodobanie! Zwykły, poczciwy człowiek byłby daleko lepszy. Te dzisiejsze kobiety są bardzo dziwne. Zresztą, jesteś powiadomiony, a teraz rób, jak uważasz!

Podobna wiadomość, jeżeli odpowiada wewnętrznemu instynktowi, wystarcza czasami do nadania kierunku życiu. Panna Avenière miała ten zwyczaj, że spotkawszy fizyognomię, która ją zainteresowała, chciała natychmiast badać człowieka. Znakomici malarze i uczeni profesorowie z Sorbony, chętnie składali jej hołdy, lecz ona słuchając ich wymownych wywodów, nie mogła stracić z oczu ani ich łysiny, ani zmarszczków starości na twarzy. Młodość tak często potłumia inteligencyę, przynajmniej chwilowo. że Laura traciła już nadzieję spotkania razem tych przymiotów. Skoro więc tylko Paskal wydał jej się godnym uwagi, rzuciła się ku niemu tak jak zapalony gracz tennisowy na dobrą rakietę, a on czynił wszystko, aby się podobać. Oboje upiększyli już naprzód swoją miłość, pielęgnując ją w sobie z zapałem. I Paskal przekonał się ze zdziwieniem, że ona go przewyższała w ambicyi. Dawniej młoda dziewczyna nie widziała nic więcej po za miłością. Ona zaś wyprzedzała go w drodze po której, chciał iść, biegła naprzód jak Dyana po ścieżkach lasu, wołając, aby szedł prędzej. Czy zdawała sobie już sprawę z tego, że znaczenie kobiety wypływa głównie ze znaczenia jej męża? Im bardziej jednak usiłowała natchnąć go energią do działania, tem usilniej wskutek uroczego kontrastu, szukała dla siebie samej spokoju, przeczuwając w tem wdzięk niewieści.

W ten sposób Paskal widział w miłości skupienie wszystkich sił swoich i rozwój najwyższy swojej indywidualności.

Z praktycznych względów małżeństwo to bardzo mu dogadzało. Rodzina Avenière posiadała liczne stosunki. Tryb jej życia świadczył o zamożności. Młody doktor nie będzie potrzebował pracować w niepewności, staczać walk upokarzających, które tak często gnębią w początkowej karyerze. Będzie szedł w przyszłość królewskim gościńcem.

Gdy Laura stała przy nim oparta o tę balustradę nad połyskującym w słońcu Paryżem, doznał uczucia pełni szczęścia, z którem nie mogło się porównać żadne inne zadowolenie dumy lub miłości. Całą swoją przeszłość ofiarował jej w milczeniu, tak, jak te róże, które z taką radością zabrała z sobą. Później, z jakąż boleścią miał wspominać tę chwilę, która z czasem stała się jedną z ważnych epok, do których nawiązujemy nasze życie, aby lepiej je widzieć!

Wyszedłszy, dzięki interwencyi Melanii, z tego stanu odrętwienia, wziął wreszcie list, który zostawił na stole. Pozał na adresie rękę ojca, który był lekarzem w Lugdunie. Patrzył czas jakiś na list, zanim go otworzył. Bezwątpienia była to odpowiedź na zawiadomienie o oświadczynach, wysłane przedwczoraj. Mógł przypuszczać, że rodzice okażą pewne niezadowolenie, dowiadując się po fakcie dokonanym o wypadku, który zazwyczaj omawiany bywa najprzód w rodzinie. Ale czyż nie była to tak zwana dobra partya? Zresztą, znano go z tego, że nie znosił wszelkiego jarzma, buntował się przeciw przymusowi, że był zdecydowany urządzić sobie życia według własnej woli. Ojciec rozumiał jego upodobania samodzielności i szanował je. Czasem, to prawda, podczas wakacyi, gdy wygłaszał stanowczo swoje zdania, czuł spojrzenie ojcowskie, spoczywające na nim pytająco, niespokojnie. Ale to nigdy długo nie trwało; spojrzenie stawało się pełne ufności. A matka słuchała we wszystkiem ojca.

W miejscu, gdzie Laura opierała się na balkonie, odczytywał list — bardzo długi. Już sam początek zdawał się go rozdrażniać, a treść dalsza wywołała w nim żywy protest.

Ojciec pisał:

„Mój drogi Paskalu!

Prosiłem matki, która jest moją zwykłą korespondentką, żeby mi pozwoliła się zastąpić, aby ci wyrazić nasze zdziwienie. Nie poradziłeś się nas co do najważniejszego aktu w swojem życiu: co do wyboru towarzyszki życia, założenia domowego ogniska. Jesteś naszym najstarszym synem, naszym zaszczytem. Nigdy, o ile wiem, nie zaciężyliśmy na tobie naszą bezwzględnością. Rozumiem całą wagę samodzielności w życiu i wiem, że rodzina nie powinna nalegać i narzucać swego kierunku. Wiem także, że generacya, szczególniej twoje pokolenie, idzie naprzód, nie wiele sobie robiąc z tego, co po za sobą zostawia. Nie gorszę się tem i nie buntuję, za wiele bowiem widziałam na świecie i zbyt wiele pokoleń przeszło przed memi oczyma. W każdym jednak razie. sądzę, że zasłużyliśmy na twoje zaufanie.

„Ja tobie ufałem i to zaufanie, którem tyle razy usiłowałem natchnąć twoją matkę, gdy się trapiła z twego powodu — częściej niż możesz się tego domyślać — to zaufanie teraz winieneś nam odwzajemnić. Nie chcę stracić twego zaufania. Nie mogę też uwierzyć, abyś swoim wyborze nie kierował się głosem przeszłości, który pomimo woli odzywa się w chwili, gdy najświętsze sprawy w grę wchodzą. Bylibyśmy sobie życzyli na synowę jedną z młodych dziewcząt z Dauphiné, które było kolebką naszego rodu. Ta, o której myśleliśmy, przyniosłaby ci w posagu oprócz majątku uczciwie nabytego, dzielność i prawość. Są to przymioty nieodzowne, jeżeli się chce na pewnych podstawach oprzeć się w życiu. Trzeba też odczuć w sobie samym i wyrobić pewność, spokój, otuchę. Człowiekowi czynu nie powinien grozić żaden niepokój w jego domowem ognisku. Trzeba, żebyś zrozumiał, mój drogi, jakie są troski rodziców, myślących o ustaleniu losu syna. Miłość nie wystarcza do małżeństwa. Małżeństwo tworzy dom i nakłada obowiązki. Bylibyśmy dali tobie tylko jedną radę. Obszedłeś się bez tego. W każdym razie mam nadzieję, że kierowałeś się w wyborze naszym duchem.

„Paryż zawsze nieco przerażał twoją matkę. Nie wahałem się tam ciebie posłać, wbrew zaściankowym zwyczajom Lugduńczyków; nie wahałem się, wiedząc, że Paryż może dać pełny rozwój umysłowy. Ale też daje także pełno fałszywych pojęć. Przedewszystkiem Paryż jest miastem, w którem zatracają się cechy tradycyjne, które ściągając ze wszystkich stron swoją ludność, składa się niejako z przechodni i wytwarza przelotne związki. Nikt tam nie myśli o ustaleniu się. A zważ, że ożenić się, to znaczy ustalić się raz na zawsze. Wszystko na tem polega. Skoro się wznosi budowę na długo, należy zważać na jej całość. Żyjemy w czasach niepewnych, w których nic stałego niema. Usuń twoją narzeczoną od tych piasków ruchomych. Gdy raz będziecie w zgodzie co do zasady o nierozerwalności małżeństwa, w imię tradycyj starego już nazwiska Rouvray, urządzicie się odpowiednio. Daruj mi, że na punkt ten kładę szczególniejszy nacisk.

(Dokończenie nastąpi).

że ban i węgierski prezydent ministrów, wyznaczając członków Delegacyi, całkiem nie uwzględnili propozycyj posłów chorwackich.

Najgłośniej protestowali przeciw takiemu postępowaniu pp. Nikolic i Turkan, pominięci przy wyborze członków Delegacyj. A. Turkan wywodził, że specyalnie w tym momencie nieuwzględnienie propozycyj posłów chorwackich, ma wielką doniosłość, gdyż najbliższa sesya Delegacyj zająć się będzie musiała między innemi sprawą procesu o zdradę stanu i dotąd jeszcze niezupełnie załatwioną sprawą aneksyi Bośnii i Hercegowiny.

Wymienieni posłowie zażądali, by chorwaccy delegaci złożyli swe mandaty.

Teodor hr. Pejacsevich, jeden z delegatów, złożył oświadczenie z protestem, poczem demonstracyjnie opuścił salę obrad. Razem z nim wyszli przedstawiciele Rządu, szefowie sekcyj Chavrath i Amrus i p. Sipus.

Oświadczenie hr. Pejacsevicha opiewa: „Nie podzielam opinii, jakobyśmy nasze zobowiązanie wobec klubu przekroczyli, gdybyśmy wbrew uchwale klubu zatrzymali nasze mandaty jako członkowie węgierskiej Delegacyi. Uważam takie pojmowanie rzeczy jako wprost szkodliwe dla naszej konstytucyi, dopuszcza bowiem stosowania rewersalij, co ze stanowiska parlamentarnego uważać należy właśnie za niedopuszczalne. Aby jednak co do mojej osoby nie postawić mych zobowiązań wobec klubu w fałszywem świetle, a z drugiej strony, ponieważ nie chcę ponosić odpowiedzialności za krok tak niebezpieczny, oświadczam, iż tylko w ostatecznym razie gotów byłbym złożyć mój mandat do Delegacyj, a miano wicie w razie, jeśli to uchwalą chorwaccy posłowie w Sejmie węgierskim, a moi koledzy delegacyjni przyłączą się do tej uchwały. Odrzucam od siebie wszelką odpowiedzialność za prawno-państwowe następstwa tak nieparlamentarnej uchwały“.

Po oddaleniu się hr. Pejacsevicha, przedstawicieli Rządu i p. Sipusa, uchwalili pozostali obstawać przy żądaniu, iżby desygnowani chorwaccy członkowie Delegacyi węgierskiej złożyli swe mandaty.

PP. Vaso Muacovic, Sandor Popovic i dr. Grahovac oświadczyli, że mandaty swe do Delegacyi wobec powziętej uchwały bez wahania składają.

Wobec tej rezygnacyi Sejm chorwacki reprezentowany będzie w Delegacyi węgierskiej przez trzech tylko przedstawicieli. Są to b. ban hr. Pejacsevich, p. Lipner i hr. Kulmer, ten ostatni jako członek węg. Izby magnatów. Gdyby pomimo uzupełniającego wyboru przez Sejm, Chorwaci stawili opór, to sprawę uważać się będzie jako załatwioną. Jeśli bowiem Chorwaci nie zechcą korzystać z przysługującego im prawa, nikt ich do tego nie może zmusić zwłaszcza, gdy Sejm spełnił, co było jego powinnością.

KRONIKA.

Lwów. 11 października.

— **Kalendarz.**

Sroda (12 października):

Maksymiliana. — Grzmisława. — Kyryaka pr.

Wschód słońca o godzinie 5·41 rano, zachód słońca o godzinie 4·41 po południu.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik 58 pp. Aleksander Petri, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, otrzymał wojskowy krzyż zasługi. Takie same wojskowe krzyże zasługi otrzymali kapitanowie sztabu generalnego: Juliusz Planckh, szef sztabu generalnego dywizyi kawaleryi w Krakowie, Wilhelm br. Catinelli, przydzielony do służby w 2 p. uł., Karol Schneider w komendzie I korpusu; kapitanowie: Wiktor Schutzbier 40 pp., Antoni Morgenstern 40 pp., Rajmund Humplik 32 bat. strzelc. polnych, Wiktor Nossek 100 pp., Wiktor Gröschel 30 pp., Gustaw Kuchta 10 pp., Antoni Jiroušek 1 pp., Józef Daubek 89 pp.; rotmistrzowie: Paweł Toms 12 p. huz., Wacław Chmelař 2 p. uł., Wilhelm Cserey de Nagy-Ajta 13 p. huz., Ottokar hr. Dobrzensky 2 p. uł., Władysław Orzechowski 1 p. uł.; Antoni Svatoň 30 p. armat polnych, Ignacy hr. Ledóchowski 1 dyw. artyleryi konnej i Franciszek Kück 31 p. armat polnych.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymali lekarze pułkowi: dr. Józef Tokarski ze szpitala garnizonowego w Przemyślu, dr. Bronisław Jakesch 12 p. drag., dr. Maksymilian Grossmann 9 p. drag. i dr. Bazyli Hanczakowski 13 pp.

Krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa otrzymali: podpułkownik z korpusu oficerskiego inżynierów Karol Lustig, dyrektor budownictwa wojskowego XI korpusu i starszy intendent wojskowy II klasy Stanisław Komora z intendentury XI korpusu.

Złote krzyże zasługi otrzymali podintendenci wojskowi: Antoni Strocki z intendentury 5 korpusu, przydzielony do komendy fortecy w Trydencie i Jan Wagner z intendentury 10 korpusu.

Szarżę kapitana korpusu oficerskiego inżynierów otrzymał wojskowy inżynier budownictwa Karol Beichl z oddziału budownictwa wojskowego XI korpusu, a szarżę porucznika Zdenko Ambros, asystent inżyniera budownictwa wojskowego I korpusu.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa otrzymał starszy lekarz sztabowy I klasy dr. Józef Harmach, szef sanitarny komendy obrony krajowej w Krakowie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Przeznaczeni na posady katechetów: ks. Dominik Chwojka w 6-klasowej szk. męskiej w Kałuszu; ks. Józef Adamski w 5-klasowej szkole mieszanej w Brzozdowcach. Przeniesieni: ks. Stanisław Wałęga administrator w Brzeżanach do kościoła św. Anny we Lwowie jako kooperator; ks. Jan Szubarga z Dobrotwora do Niżborga Nowego jako ekspozyt.

Dyecezya krakowska. W stan spoczynku przeszedł ks. Jan Kwiatkowski, proboszcz w Witkowicach. Instytucyę kanoniczną na probostwo w Witkowicach otrzymał ks. Stanisław Niziołek, ekspozyt w Wysokiej.

Dyecezya przemyska. Prezentę na opróżnione probostwo w Zgłobniu otrzymał ks. Mikołaj Dzierzyński dotychczasowy pleban w Cieklinie; w Trzcinicy ks. Józef Bronisławski, miejscowy administrator. Mianowani: dyrektorem szkoły wydz. żeńsk. im. św. Scholastyki w Przemyślu ks. Jan Bazylski, ks. Józef Polit, wikary katedralny, tymczasowym katechetą w szkole lud. im. Konarskiego i prefektem małego seminaryum; ks. Leon Szado, wikary w Lisku, katechetą w szkole św. Scholastyki i kapelanem PP. Benedyktynek w Przemyślu; ks. Paweł Rabczak, wik. w Łańcucie, zast. kat. w gimnazyum w Łańcucie, ks. Jan Cetnarowicz, wik. w Lutczy, administratorem tamże; ks. Teofil Lewicki, wik. w Łące, administratorem w Trzebosi, ks. Franciszek Sokalski, ekspozyt w Łomnej, w Majdanie Sieniawskim; ks. Feliks Chudy, wik. w Trzebosi, administratorem w Stobiernej; ks. Jan Rudnicki, wik. w Moszczenicy, ekspozytem w Laszkach Murowanych ad Starasól; ks. Władysław Jórasz, były wikary w Krakowcu, ekspozytem i zarazem kapelanem Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Łomnej; ks. Józef Bienięda, admin. w Swilczy, ekspozytem w Schodnicy. Uwolnieni na własne żądanie od obowiązków duszpasterskich po otrzymaniu pensyi emerytalnej: ks. Edward Dziubek, proboszcz w Lutczy i ks. Józef Szpila, proboszcz w Trzebosi. Przeniesieni: ks. Karol Perenc z Boguchwały do Liska; ks. Jan Uberman, wik. w Nowotańcu, do Łańcuta; ks. Józef Przybyła, adm. w Głogowie, na posadę wikarego do Łąki. Przeznaczeni: ks. Franciszek Kiełbicki, neomysta, do Boguchwały; ks. Ignacy Drozdowicz, po ukończeniu urlopu, na posadę wikarego do Moszczenicy. Konkurs na opróżnione probostwo w Majdanie Sieniawskim i w Stobiernej rozpisano do 15 listopada.

— **Krajowa Rada zdrowia** odbyła w dniach 24 września i 8 października b. r. dwa posiedzenia, na których następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał: 1 Przedstawiono kandydatów na opróżnione posady lekarzy urzędowych. 2 Zaopiniowano plany na zamierzoną budowę szpitala w Trembowli. 3 Wydano opinię w sprawie obsadzenia posady docenta hygieny i somatologii w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie. 4 Wydano opinię w sprawie prowadzenia prywatnego zakładu dla masażu i ortopedyi we Lwowie. 5 Uchwalono zalecić do wydania opracowane w kraj. Radzie zdrowia: „Pouczenie o cholerze azyatyckiej“. 6 Wydano orzeczenia w sprawie utworzenia okręgów sanitarnych w Perehińsku, w powiecie dolińskim, w Ciężkowicach i Śnietnicy, w powiecie grybowskim, tudzież w sprawie utworzenia samoistnej gminy sanitarnej w Żurawnie, w powiecie żydaczowskim. 7 Wydano opinie w sprawie potrzeby zmian w rocznych wykazach statystyczno-sanitarnych. 8 Wydano opinię w sprawie potrzeby zachowania pewnych ostrożności przy tępieniu myszy polnych prątkiem Loefflera.

— **Raut na sprawienie dzwonu imienia Królowej Korony Polskiej.** W sprawie tej odbyło się onegdaj w mieszkaniu ks. Biskupa Bandurskiego zebranie pań, zajmujących się urządzeniem rautu; przybyło ich przeszło 100 ze wszystkich sfer towarzyskich. Zebranie zagaił JE. ks. Arcyb. Bilczewski, dziękując przybyłym paniom za podjęte starania i trudy, oraz wyrażając nadzieję, że dzięki tym staraniom sprawa ufundowania dzwonu powiedzie się pomyślnie. Potrzeba na ten cel 15.000 kor., akcya musi być szybko prowadzona, gdyż możliwe jest, iż już 1 grudnia nastąpi otwarcie kościoła św. Elżbiety, o ile do tego czasu zostaną ukończone roboty zewnętrzne. Zabrał głos następnie ks. Biskup Bandurski, który w prześlicznem przemówieniu również podziękował serdecznie obecnym za dotychczasowe starania i zabiegi, oraz zawiadomił, że dzwon będzie miał napis: „Ufundowany staraniem niewiast polskich w rocznicę Grunwaldu“. Omawiano potem w ożywionej pogawędce szczegóły programu rautu, który będzie wręcz wspaniały; do współudziału zaproszono najwybitniejsze siły artystyczne. Zaproszeń uchwalono nie rozsyłać.

Bilety do widowni Filharmonii sprzedaje od dziś księgarnia Gubrynowicza i Syna (pl. Kapitulny), gdzie również będzie funkcyonował komitet i wydawał karty wstępu, które otrzymywać można także u pań z komitetu.

— **Posiedzenie komitetu budowy pomnika Smolki,** zapowiedziane na wczoraj, odroczone zostało na środę, 12 b. m., o godzinie 5 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Romański, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Uroczystość inauguracyi** roku szkolnego 1910 11 na Politechnice lwowskiej odbędzie się dnia 14 b. m. w następującym porządku: O godzinie 9 rano solenne nabożeństwo w kościele św. Maryi Magdaleny, o godzinie 10 inauguracya w gmachu Szkoły politechnicznej.

— **Z «Powszechnej wystawy».** Przy niedzielnem rozlosowaniu w Pałacu Sztuki na placu powystawowym padły dwie wygrane na Nr. 314 i 166 (obraz Rejchana „Kwiaty“ i Rozwadowskiego „Dżokej“). Posiadacze tych numerów zechcą zgłosić się po odbiór obrazów do Sekretaryatu Wystawy.

— **Osobne pociągi** wycieczkowe, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Sztuki Polskiej we Lwowie (architektura, malarstwo i rzeźba) odejdą z Jarosławia i ze Stanisławowa do Lwowa w niedzielę, t. j. 16 b. m. — Komitet Wystawy przyjmie na dworcu we Lwowie uczestników wycieczki. Po południu zwiedzanie Wystawy podczas koncertu. O godz. 6 rozlosowanie dzieł sztuki pomiędzy zwiedzających Wystawę.

Odjazd pociągów ze Lwowa jest tak ułożony, że uczestnicy mogą być tego dnia także i w teatrze,

— **Tydzień lotniczy we Lwowie.** Wzloty na Błoniach janowskich rozpoczną się we środę, dnia 12 b. m. Następny dzień wzlotów będzie w piątek, d. 14 b. m. Dalszy program będzie podany później w dziennikach.

— **Na bursę dla dziewcząt** im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej urządza Koło Pań Tow. Szkoły ludowej dnia 16 b. m. w salach Kasyna miejskiego „wesoły podwieczorek dla dzieci“.

— **Tegoroczne konferencye biskupie** rozpoczną się 5 listopada w Wiedniu. W dniu tym zbierze się w pałacu ks. Arcybiskupa w Wiedniu komitet austryackiego episkopatu i rozpocznie obrady Dnia 8 listopadu odbędzie się otwarcie pełnej konferencyi biskupiej, na którą cały episkopat w Austryi otrzymał zaproszenie. Materyał przedłożony konferencyom, jest wskutek licznych dekretów, wydanych w ostatnich czasach przez Ojca św., tak ogromny, że wątpliwą jest rzeczą, czy konferencye tegoroczne będą mogły być ukończone, jak dotąd bywało, w ciągu 8 dni.

— **Wiec dentystów-techników galicyjskich** odbędzie się we Lwowie dnia 16 b. m. o godzinie 10 przed południem, w sali Muzeum technologicznego przy ulicy Bourlarda. Przedmiotem obrad będzie omówienie zawodowych stosunków i uprawnień.

— **Odczyt.** W sobotę, dnia 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem wygłosi w Instytucie technologicznym lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej (ul. Bourlarda l. 5) dr. Stanisław Olszewski odczyt na temat: „Przemysł górniczy (naftowy i węglowy) w Galicyi i jego przyszły rozwój“.

W poniedziałek, dnia 17 b. m., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się odczyt p. Pawła Adama z Düsseldorfu na temat: „Stosowanie papierów dekoracyjnych“. — Po odczycie prelegent zademonstruje różne sposoby wyrobu papierów dekoracyjnych. — Wstęp na oba odczyty bezpłatny.

— **Bursa Grunwaldzka Towarzystwa »Szkoły ludowej«.** Na pełnem światła i powietrza wzgórzu przy ul. Zielonej, zkąd rozciąga się wspaniały widok na całe miasto i okolicę, wznosi się wykończony już zupełnie monumentalny gmach: „Bursa Grunwaldzka Towarzystwa „Szkoły ludowej“. Jestto dwupiętrowy piękny budynek, wykonany solidnie, przy zastosowaniu wszelkich wymagań hygieny, przez znaną firmę „Zacharjewicz i Sosnowski“, kosztem 350.000 kor.

W suterenach Bursy, pomieszczono łazienki i tusze, warstaty szkolne (dwa warstaty stolarskie, jedną tokarkę i jedną introligatornię), oraz urządzono salę dla orkiestry zakładowej i mieszkania dla służby.

Na parterze znajdują się: mieszkanie dyrektora Bursy, kuchnia, sale jadalne, parlatoryum dla rodziców, pokój lekarza zakładowego dr. Kasparka i pokoje, przeznaczone dla chorych wychowanków.

Pierwsze piętro zajmują sale, w których młodzież się uczy, sale na rekreacye, sala na pogadanki i odczyty, biblioteka i sale sypialne.

Drugie piętro zajmują wyłącznie sale sypialne. Są one bardzo schludnie urządzone. Każdy z wychowanków posiada żelazne łóżko z materacem i poduszkami, przykryte kocykiem, a obok łóżka drewnianą szafeczkę na rzeczy. Przed salami sypialnemi urządzono umywalnie.

Na tem piętrze znajdują się również pokoje zamieszkane przez czterech prefektów Bursy.

Pralnię zakładową urządzono na strychu.

Obecnie w Bursie znalazło pomieszczenie 112 wychowanków, a mianowicie 62 uczniów gimnazyów i szkół realnych, 6 uczniow Szkoły handlowej, 28 uczniów państwowej Szkoły przemysłowej, 8 uczniów szkół wydziałowych i 8 terminatorów.

Uczniowie gimnazyów i szkół realnych pomieszczeni są w jednej połowie, reszta wychowanków w drugiej połowie Bursy.

W całym zakładzie panuje rygor, połączony z prawdziwie macierzyńską opieką, jaką otoczyli młodzież, powierzoną swej pieczy, dyrektor Bursy prof. Passowicz i czterej prefekci.

Poświęcenie Bursy odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 16 b. m., o godz. 11 rano. Ceremonii dokona JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski.

Kończąc naszą notatkę o tym nowym zakładzie dobroczynnym na terenie lwowskim, nie możemy pominąć milczeniem powszechnego uznania, z jakiem spotkała się niezmordowana praca i hojna ofiarność posła na Sejm krajowy dr. Ernesta Adama, prezesa lwowskiego Związku okręgowego Towarzystwa „Szkoły ludowej“ około powstania „Bursy Grunwaldzkiej“. Jego to bowiem głównie zabiegom i pracy około zgromadzenia funduszów dzisiejsi i przyszli wychowankowie „Bursy Grunwaldzkiej“ będą mieli do zawdzięczenia, że syci, w suchym i pełnym światła przybytku kształcić się będą mogli na przyszłych dzielnych obywateli kraju i narodu.

— **W «Czytelni katolickiej»** odbędzie się dnia 13 b. m. odczyt p. Stanisława Rachwała p t. „Słowo o obchodach narodowych“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Ze statystyki zgonów i urodzin we Lwowie.** W miesiącu sierpniu umarło we Lwowie równo 300 osób (159 mężczyzn i 141 kobiet) z tego 264, stale mieszkających we Lwowie, a 36 przybyłych z prowincyi. Urodziło się zaś we Lwowie w tym miesiącu 512 dzieci.

— **Zmiana własności.** P. Karol Hofmann, dzierżawca apteki w Stryju, nabył na własność sprzedajny przemysł aptekarski pod „czarnym orłem“ w Bóbrce od pani Mieczysławy Michaliny 2. im. z Mędlickich Gabryelowej.

— **Zmiana wyznań we Lwowie.** W miesiącu sierpniu b. r. zmieniło we Lwowie wyznanie 27 osób z gr. kat. na rz. kat.

— **Kongres zimna w Wiedniu.** Protektor kongresu zimna Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator przyjmował wczoraj w Burgu wiedeńskim członków kongresu.

— **Okropna nędza.** Zima za pasem, znowu więc przypominamy naszym czytelnikom i polecamy najgoręcej ich sercom i ofiarności ośmdziesięciodwuletnią staruszkę, wdowę po bardzo wybitnym przed laty publicyście i działaczu społecznym.

Bezwład w nogach, następstwo całorocznego zamknięcia w wilgotnej celi warszawskiej cytadeli, i zupełne wyczerpanie sił rzuciły nieszczęśliwą staruszkę na barłog boleści w kąciku wynajmowanym w suterenach.

Przed śmiercią głodową w najrealniejszem słowa znaczeniu wybawi ją tylko ofiarność publiczna; do serc więc naszych czytelników pukamy, pewni pomyślnego oddźwięku.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje dla Zofii G. Administracya *Gazety Lwowskiej.*

— **Cholera.** W dniach 9 i 10 b. m. zgłoszono na Węgrzech 7 wypadków zasłabnięcia, a 4 wypadki śmierci na cholerę.

Robotnik w Nowym Sadzie, Gruic, zmarł na cholerę.

W ostatniej dobie zaszło w Neapolu 5 wypadków zasłabnięć, a 3 wypadki śmierci na cholerę, w okręgu neapolitańskim 25 wypadków zasłabnięć i siedm wypadków śmierci, w Apulii nie było żadnego wypadku.

W ostatniej dobie 1 osoba zmarła w Konstantynopolu na cholerę.

Z Nowego Jorku donoszą: Na okręcie „Moltke“, przybyłym z Włoch, zaszedł drugi wypadek podejrzanego zasłabnięcia wśród emigrantów włoskich.

Badanie bakteryologiczne dejektów Leiba Sassa z Husiatyna wykluczyło obecność wibryonów cholerycznych.

△ **Zgubiono:** w przechodzie z ul. Kazimierzowskiej na ul św. Anny złoty kolczyk, wysadzany brylantami; w ul. Żółkiewskiej złoty medalion, wysadzany brylantami.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież pakunku, zawierającego materyę na suknię, medalik i dwa złote pierścionki na szkodę p. Władysławy Wójtowiczówny, aresztowała wczoraj policya posługacza publicznego Józefa Rohra.

△ **Znaczna kradzież.** Wczoraj wieczorem włamali się złodzieje do mieszkania dr. Maksymiliana Liptaya i skradli rozmaite kosztowności, wartości 10.000 kor.

△ **Nagła śmierć.** W realności przy ul. Grunwaldzkiej zmarł dziś rano właściciel tej realności. Powodem zgonu był udar serca.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Wysocki, inżynier, architekt cywilny, emer. starszy inspektor kolei państwowych, weteran z r. 1863, w 69 r. życia; Marya Augustynowa, w 28 r. życia; Helena Toupaszowa, żona pourzędnika kolei państwowych, w 32 r. życia; Lubin Józef Więckowski, emer. starszy zarządca poczt i telegrafu, b. radny m. Lwowa, w 67 r. życia;

w Bolechowie, Antonina z Radlińskich Mazachowa, wdowa po lekarzu;

w Oświęcimiu, Karolina Tobiczykówna, nauczycielka 6 klasowej szkoły żeńskiej, w 44 roku życia.

— **Echa kradzieży w »Banku współdzielczym« w Trydencie.** Najwyższy Trybunał sądowy i kasacyjny w Wiedniu odrzucił wczoraj zażalenie nieważności, wniesione przez urzędnika banku w Trydencie. Józefa Colpiego, którego za kradzież w „Banku współdzielczym“ w Trydencie sąd przysięgłych w Wiedniu skazał na 6 lat ciężkiego więzienia.

— **Środkowo-europejski kongres Towarzystw gospodarskich** w sprawie wymiany robotników między interesowanemi państwami rozpoczął onegdaj swe obrady w Budapeszcie.

— **Zemsta służącej.** W domu fabrykanta maszyn Recka zachorowały onegdaj w południe dziecko i służąca po spożyciu zupy. Fabrykant i jego żona polecili zbadać potrawy, wskutek czego wyszło na jaw, że zupa była zatruta sublimatem. Okazało się następnie, iż 23 letnia pokojówka Marya Rothbauer, pochodząca z Wiednia, która zbiegła, chciała z zemsty otruć całą rodzinę. Wysłano za nią listy gończe. Stan dziecka i służącej budzi poważne obawy.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie nowego kościoła odbyło się przed kilku dniami w Kniażem koło Złoczowa, w obecności około 2000 ludu wiejskiego, rozmaitych Towarzystw oświatowych i inteligencyi złoczowskiej. Piękne kazanie wygłosił w czasie nabożeństwa ks. inf. Twardowski z Tarnopola, poczem nastąpił akt konsekracyi kościoła, zbudowanego staraniem ks. kan. Czajkowskiego ze Złoczowa, który też w gorących słowach po sumie na zakończenie uroczystości przemówił do ludu.

§ Zmiana własności Krzysztof bar. Błażowski nabył dobra Kornie, koło Rawy ruskiej, od dr. Kazimierza Żebrackiego.

§ Śmierć dziecka w płomieniach. Z Brodów donoszą nam: Dnia 3 b. m. wybuchł w Suchowoli pożar w stodole włościanina Mikołaja Pendyka, a rozszerzywszy się na budynek mieszkalny, zniszczył tak budynek mieszkalny, jak i stodołę, wraz ze znajdującem się tam zbożem.

W płomieniach zginęła 4 letnia córka Pendyka, Anna. Ogień wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z papierosem syna Pendyka.

§ Morderstwo. W Chocimierzu, miasteczku leżącem w powiecie tłumackim, zamordowano w nocy z 3 na 4 b. m. tamtejszego gospodarza Dmytra Gierudę. Sprawcy morderstwa dotychczas nie wyśledzono.

Kronika zagraniczna.

* Stulecie Uniwersytetu berlińskiego. Wczoraj rozpoczęły się w Berlinie uroczystości z okazyi stulecia tamtejszego Uniwersytetu.

* Lokaut. Z powodu trwającego od kilku tygodni strejku robotników okrętowych w Brake, robotnicy Towarzystwa magazynowego w Bremie odmówili wyładowania parowca greckiego, którego ładunek przeznaczony był dla Brake. Z tego powodu 100 robotników natychmiast wydalono. Zwołano zgromadzenie, by zająć stanowisko wobec lokautu, względnie ewentualnego strejku.

* Skazanie na śmierć pomocnika policmajstra. Jak już doniosły telegramy, sąd wojenny w Jekaterynodarze skazał na karę śmierci pomocnika oberpolicmajstra miejscowego, Hołowkę. Szczegóły tej sprawy przedstawiają się, według *Rieczi*, jak następuje:

Pewnego dnia Hołowko, który był wówczas komisarzem policyjnym w Jekaterynodarze, otrzymał rozkaz dokonania z polecenia „ochrany“ rewizyi u braci Ugniwienko, z których jeden był sekretarzem kancelaryi prezesa sądu okręgowego, a drugi pomocnikiem buchaltera zarządu miejskiego, oraz u zięcia jednego z nich, poddanego niemieckiego, Trunia. Hołowko po dokonaniu rewizyi aresztował wszystkich trzech. Zaledwie się aresztowani w towarzystwie konwojujących ich policyantów i kozaków znaleźli na ulicy, Hołowko dał w kierunku nich dwa strzały. Jeden z uwięzionych padł trupem na miejscu. W tejże chwili strzelać zaczęli także policyanci, kładąc trupem dwu pozostałych. Gdy kozacy rozpoczęli również strzelaninę, Hołowko wraz z policyantami ukrył ię za węgłem domu i ztąd dawał kozakom ręką znaki, by zaprzestali strzelaniny. Gdy strzały ucichły, Hołowko podszedł do ofiar swoich, a widząc, że jeden z postrzelonych daje jeszcze znaki życia, kazał go dobić stójkowym. Po uskutecznieniu tego złożono zwłoki na wóz i odwieziono do cyrkułu, gdzie Hołowko zameldował, że aresztowani zabici zostali przy usiłowaniu ucieczki.

Hołowko do winy się nie przyznał. Policyanci i kozacy twierdzili, że szczegółów nie pamiętają. Sąd wojenny skazał Hołowkę na karę śmierci, policyantów zaś uwolnił, wychodząc z tego założenia, że działali na mocy rozkazu przełożonego.

W całej sprawie powyższej wysoce charakterystycznym jest szczegół następujący: zbrodniarz ten, dla którego nawet prokurator sądu wojennego nie mógł znaleźć okoliczności łagodzących, po dokonaniu zbrodni swojej przez cały rok prawie pozostawał na wolnej stopie i w listopadzie tegoż roku mianowany został pomocnikiem oberpolicmajstra.

* Tragiczny zgon awiatora. Kapitan Maziewicz dokonał onegdaj w Petersburgu wzlotu na latawcu Fahrmana i wzniósł się do wysokości 1000 metrów. Z niewiadomej przyczyny aparat nagle się zepsuł, lotnik spadł i zabił się na miejscu.

* Korespondencya panujących. Gdyby panujący stosowali się do zwyczajów, które obowiązują zwykłych śmiertelników i odpowiadali na wszystkie listy, musieliby mieć cały sztab sekretarzów. Najliczniejszą korespondencyę ma Papież, otrzymując dziennie 22 do 25 tysięcy listów. Zatrudnia aż 35 sekretarzy. Cesarz Wilhelm II dostaje po 4000 listów i po 3 — 4000 gazet dziennie, król angielski 2000 — 3000, Najj. Pan daleko mniej — 1500 zaledwie, królowie hiszpański i włoski jeszcze mniej, bo 300 — 400, królowa holendarska — 150. Prezydentowie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej od 1000 — 1500 listów i druków. Najmniej przynosi poczta panu Fallières, 50 — 60 listów dziennie. Tyle dostaje zwykły szef biura lub większego przedsiębiorstwa.

* Straszna katastrofa. Z Los Angelos (Kalifornia) donoszą: Podczas pożaru, który powstał skutkiem wybuchu w budynku dziennika *Times*, 20 osób zginęło, a tyleż odniosło rany. Większość ofiar to mechanicy. Naczelny redaktor utrzymuje, że z powodu, iż dziennik zatrudniał robotników niezorganizowanych, zniszczono budynek dynamitem. Szkoda wynosi pół miliona dolarów.

* Sześć wyroków śmierci. Sąd wojenny w Nowoczerkasku w sprawie rabunku kantoru w kopalniach Brodzkich skazał sześciu oskarżonych na powieszenie, a sześciu uniewinnił.

* Powrót z ciężkich robót. Wychodząca w Charbinie *Nowaja Żizń* dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że odbywającym karę ciężkich robót, Spiridonowej i Sazonowowi (skazanemu za zabójstwo Plewego) zarząd więzienny polecił zażądać świadectw od lekarzy więziennych, a to w celu zamiany im kary ciężkich robót przed upływem terminu jej, na karę osiedlenia. Oboje odmówili, nie chcą bowiem korzystać z łaski. Spiridonowej termin ciężkich robót upływa z końcem 1911 roku. Dziennik dodaje, że oboje zostaną poddani oględzinom lekarskim, mimo, że sobie tego nie życzą.

Notatki literacko-artystyczne.

Józef Turek: „Trzydziestolecie c. k. Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem (1879—1909)“. Z 23 ilustracyami. Główny skład w księgarni L. Zwolińskiego w Zakopanem. Monografia ta zawiera dzieje instytucyi, która z małych początków wzrastając, stała się niezmiernie ważnym czynnikiem w rozwoju naszego przemysłu zdobniczego i sztuki podhalańskiej. Autor, pracujący od lat w tej Szkole jako nauczyciel, zebrał skrzętnie obfity materyał i zdołał go przedstawić tak zwięźle, w takim organicznym związku, a zarazem z taką literacką swadą, że czyta się rzecz z przyjemnością i zajęciem. W książce znajdujemy cenne informacye i dane, które nie powinny pozostać nieznanemi nawet szerszemu ogółowi, interesującemu się objawami naszej rodzimej kultury.

Oto kilka informacyj; zaczerpniętych z pracy p. Turka:

Szkoła przemysłowa w Zakopanem zawdzięcza swoje powstanie inicyatywie lekarzy warszawskich dr. Tytusa Chałubińskiega i dr. Ignacego Baranowskiego. Z początku była to tylko szkoła snycerska. W jej miejsce założono w r. 1879 c. k. zawodową Szkołę przemysłu drzewnego, która pod dzielnem kierownictwem następujących po sobie kolejno dyrektorów Franciszka Neužila, Edgara Kovàtsa i Stanisława Barabasza szybko rozkwitała, rozszerzała zakres swego działania i stała się instytucyą przynoszącą społeczeństwu ogromne korzyści. — Do szkoły zakopańskiej uczęszcza młodzież nietylko podhalańska, ale ze wszystkich stron Polski i uczy się tam snycerstwa, stolarstwa, tokarstwa, ciesielstwa i budownictwa. Na bardzo wysokim poziomie znajduje się tam dział rzeźby, a mianowicie figuralnej, ornamentalnej i domowoprzemysłowej. Szkoła wykonywała i wykonywa na zamówienie rozmaite większe roboty, jak ołtarze, ambony, konfesyonały i figury kościelne, nadto wszelakie meble i inne przedmioty użytku, czem przyczynia się do rozpowszechnienia wzorów ornamentyki góralskiej i wywiera wpływ na dalszy rozwój t. zw. „stylu zakopańskiego“. W 30 latach istnienia Szkoły wyszło z niej zawodowo wykształconych 372 uczniów, z których wielu zajęło poważne stanowiska.

Książka prof. Turka przedstawia się bardzo wdzięcznie pod względem zewnętrznym. Zdobią ją liczne ilustracye, z pośród których wyróżniają się fotografie rzeźb i projektów wykonanych w szkole. Ozdobną okładkę wykonał p. Stanisław Gałek, znany i ceniony artysta-malarz, były uczeń szkoły zakopańskiej.

Józef Niepołomski. (Andrzej Wirski). „W prochu ziemi“. Powieść. Kraków. G. Gebethner i Sp. 1911.

(*z. s.*) Dziwna rzecz, że belletrystyka rossyjska, świetnie i niespodzianie rodząca się i zakwitająca w drugiej połowie ubiegłego stulecia, lecz zupełnie nam obca, nic a nic z ustrojem dusz polskich i kulturą naszą nie mająca wspólnego, w chwili właśnie, gdy pochyliła się do estetycznego i etycznego upadku i znikczemnienia (zgodnego zresztą z jej bizantyjsko-nihilistyczną tradycyą), oddziaływać zaczęła na naszą literaturę piękną. Ulegają jej w pewnym mniejszym lub większym stopniu nawet niektórzy pierwszorzędni autorowie polscy doby obecnej, na drugorzędnych zaś wywiera ona wpływ przemożny i zgubny. Świadectwem takiego wpływu jest wymienione wyżej opowiadanie młodego powieściopisarza, który na tle satyrycznego obrazu galicyjskiego życia prowincyonalnego, maluje postacie psychologicznie wielkorossyjskie, jakby wyrwane z powieści Andriejewa albo Arcybaszewa. W rzeczy samej szkoda, bo p. Józef Niepołomski ma talent rzeczywisty, posiadający warunki niepowszedniej i pięknej twórczości, wrodzonej rasie naszej i właściwej naszej cywilizacyi zachodniej.

Tadeusz Starczewski. „Bal.“ Symfonia dramatyczna. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1910.

(*z. s.*) Utwór powyższy, pisany lichą prozą i marnemi wierszami, jest smutnym objawem grafomanii, krzewiącej się u nas od pewnego czasu, aż nazbyt często i nazbyt gęsto.

Teatr polski w Łodzi. Pod dyrekcyą znanego dobrze publiczności lwowskiej artysty, p. Zelwerowicza, rozpoczyna trzeci rok działalności teatr polski w mieście, które, zdawało się do niedawna, dla kultury polskiej jest stracone. Bieżący sezon otworzył p. Zelwerowicz „Snem srebrnym Salomei, poczem ma wystawić kilka sztuk z wielkiego repertuaru, nigdzie dotąd w Polsce niegranych. Na pierwszem miejscu staje „Zborowski“ Słowackiego i „Peer Gynt“ Ibsena. Prócz tego wymienione są w programie dyrekcyi na rok bieżący: „Damy i Huzary“, „Ożenić się nie mogę“, „Gwałtu, co się dzieje“, „Nocleg w Apeninach“ Fredry, „Dzika kaczka“ Ibsena, „Czajka“ Czechowa, „Owoce oświaty“ Tołstoja, „Birbant“, „Major Barbara“ Shawa, „Anastazya“ Orzeszkowej, „Kupiec wenecki“ i „Stracone miłości zachody“ Szekspira, „Koledzy“ Strindberga, „Hanusia“ Hauptmanna, „Orlątko“ Rostanda, „Świętoszek“ Moliera, „Peleas i Melisandra“ Maeterlincka; z rzeczy zaś oryginalnych; „Balwierz zakochany“ Kaweckiego, „Metresa“ Zapolskiej, „Kawiarnia“ Gorczyńskiego, „Głupi Jakób“ Rittnera i t. d. Do podniesienia poziomu artystycznego niemało się przyczyni zaprowadzony przez p. Zelwerowicza system stałych występów gościnnych wybitnych artystów polskich; będą zatem występować pp.: Tarasiewicz (4 razy po 8 występów), Kamiński, Siemaszkowa, Feldman. Sam zaś personal p. Zelwerowicza jest nader liczny i posiada kilka sił istotnie wybitnych; prócz dyrektora, który niedawno znowu tak świetnie się zapisał w pamięci Lwowian, należą do tej trupy pp.: Broniczowa, Czechowska Jadwiga, Daniłowiczówna, Jankowska, Kosmowska, Maliszewska, Ordęga, Podgórska, Sobieska, Starska, Strycharska, Wierzejska, Wojciechowska, Żmijewska, Tatarkiewiczówna, Tarłówna, Leńska, Zawiejska; Bończa, Chaberski, Gurynowicz, Grodecki, Jaracz, Junosza, Miciński, Norski, Schrott, Orłowski, Grabowski, Mastalski, Krzowski, Dworski, Schmidt. Repertoar i liczba sił — widzimy — istotnie niezwykłe; jeżeli inteligencya i prasa łódzka obowiązek swój zrozumieją — a nie mamy powodu o tem wątpić — będzie teatr literacki p. Zelwerowicza szedł ku coraz wyższym szczytom rozwoju, czego w interesie naszej kultury szczerze należy mu życzyć.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek po raz czwarty „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Jeszcze jeden ostatni występ gościnny Adama Didura, oraz występ Matyldy Lewickiej, J. Lachowskiej i T. Łowczyńskiego.

We środę, po raz 82-gi „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, występ Józefy Borowskiej w roli tytułowej, Filipa Kuligowskiego w roli hr. Daniły, C. Kadena w roli Niegusa.

We czwartek po raz pierwszy, w b. sezonie „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta, występ Jadwigi Lachowskiej, Matyldy Lewickiej i T. Łowczyńskiego.

W piątek po raz trzeci „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björnstjörne-Björnsona.

W sobotę, o godzinie 3·30 po południu dla młodzieży szkolnej „Warszawianka“. Pieśń z roku 1831, Stanisława Wyspiańskiego, oraz „Ciotunia“, komedya w 3 aktach Aleks. hr. Fredry.

W sobotę o godzinie 7·30 wieczorem po raz 19-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Millerem w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Jadwigi Lachowskiej, Tadeusza Łowczyńskiego, J. Szymańskiego i St. Tarnawskiego.

W poniedziałek po raz pierwsey (nowość) „Panna Maliszewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

We wtorek, po raz drugi w bież. sezonie „Madame Butterfly“, opera w 3 akt. Pucciniego. Występ Matyldy Lewickiej, Jadwigi Lachowskiej, T. Łowczyńskiego i St. Tarnawskiego.

We środę po raz drugi „Panna Maliszewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskizj.

We czwartek po raz 20-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara ;, z Hen. Millerem w roli tytułowej.

W piątek po raz trzeci „Panna Maliszewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń poetycka w 5 akt. Lucyana Rydla.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Halka“, opera w 4 aktach Stan. Moniuszki; występ M. Lewickiej, T. Łowczyńskiego i St. Tarnawskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 12 października. „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

We czwartek, 13 października „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedya w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

W piątek, 14 października. (Nowość) „Gaj święty“, komedya w 3 akt. G. Caillavet'a i R. Flersa.

W sobotę, 15 października. (Nowość). „Głupi Kuba“, komedya w 3 aktach T. Rittnera.

W niedzielę, 15 października. „Kościuszko pod Racławicami“, obraz histor. W. A. Lasoty. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę, 16 października, wieczorem. „Głupi Kuba“. (Nowość). Komedya w 3 aktach T. Rittnera.

W poniedziałek, 17 października. „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou.

MARYA KONOPNICKA.

W chwili kiedy dajemy nasz numer pod prasę, wyrusza olbrzymi kondukt pogrzebowy z przed kościoła OO. Bernardynów. Cały plac Bernardyński, plac Halicki i okoliczne ulice przepełnione są delegacyami, korporacyami, deputacyami, młodzieżą szkolną i tłumami tysięcznej publiczności; wszystkie lampy zaświecone — otulają je zasłony z kiru.

O przebiegu pogrzebu i o mowach wygłoszonych, obszernie w jutrzejszym numerze.

Pisma kondolencyjne.

W dalszym ciągu nadesłano następujące telegramy i pisma kondolencyjne:

Z Poznania: Związek Sokolstwa polskiego, *Dziennik Poznański*, *Kuryer Poznański*.

Z Warszawy: St. Bełza, Stow. kobiet pracujących w przemyśle, handlu i biurowości, *Gazeta Warszawska*, Związek równouprawnienia kobiet polskich, Polskie Tow. dramatyczne, Zjednoczone Koło ziemianek, Zarząd Gniazda Tow. opieki nad dziećmi (z ochroną im. Konopnickiej), Słuchaczki kursów pedagogicznych Miłkowskiego. Z Łodzi: *Kuryer Łódzki*, redakcya *Rozwoju*. Z Kijowa: Polonia akademicka. Z Wiednia: Kółko techniczno-handlowe Ogniska, Polskie akademickie Ognisko. Z Grazu: Polskie akad. stow. Ognisko. Z Leoben: Czytelnia polska akademików górniczych. Z Paryża: Polskie Tow. literacko-artystyczne. Z Cieszyna: Macierz szkolna Ks. Cieszyńskiego. Z Mo-

rawskiej Ostrawy: Grono nauczycielskie i sześćset dziatwy szkoły polskiej im. M. Konopnickiej. Z Krakowa: Związek polskich kolejarzy „Samopomoc", Lucyan Rydel. Z Zakopanego Kazimierz Tetmajer. Z Rzeszowa: Zjazd delegatów sokolich okręgu III. Z Przemyśla: Tow. młodzieży polskiej Znicz. Ze Stanisławowa: Organizacya narodowa. Z Doliny: Koło T. S. L. Z Tarnopola: Grono nauczycielskie szkoły żeńskiej wydziałowej im. św. Jadwigi, młodzież kl. VIIb gimnazyum I. Ze Lwowa: Sokolstwo polskie V. okręgu, Zarząd główny Tow. nauczycieli szkół wyższych, Pol. Tow. pedagogiczne, Dyrekcya i artyści teatru miejskiego, Zarząd Koła T. S. L. im. E. Plater, Tow. oszczędności kobiet, Komitet pracy oświatowej i redakcya *Zorzy Ojczystej*, redakcya *Widnokręgów*.

Wieńce

złożyli w dalszym ciągu: Słuchacze leśnictwa, Komitet pracy oświatowej im. Maryi Wysłouchowej. Redakcya *Zorzy Ojczystej*, uczenice gimnazyum im. Słowackiego, Związek okręgowy T. S. L., *Kuryer Lwowski*, Młodzież Akademii dublańskiej, partya socyalno-demokratyczna, gimnazyum VII. we Lwowie, Sejm, szkoła żeńska im. św. Marcina we Lwowie, Koło dublańskie T. S. L., Związek równouprawnienia kobiet we Lwowie, Zakład naukowy p. Filippi, Macierz Polska, Czytelnia kobiet we Lwowie.

Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie złożyło, za pośrednictwem Adama Krechowieckiego, u trumny Maryi Konopnickiej wieniec z napisem: „Wielkiej poetce".

Imieniem redakcyi *Tygodnika Ilustrowanego* złożyli wieniec p. Artur Schröder i p. Stanisław Sokołowski, z napisem: „Wielkiej strażniczce narodowych pamiątek kościoła", jak również wieniec od firmy Gebethner i Wolff, z kartek T. S. L. i kwiatów, z napisem: „Największej poetce".

Pochód.

Wedle ułożonego przez komitet programu, pochód wyruszył, po przemówieniu wiceprezydenta dr. Rutowskiego, z przed kościoła OO. Bernardynów ku pomnikowi Adama Mickiewicza, ztamtąd zaś ulicami Akademicką, Fredry, Kamienną i Piekarską na cmentarz Łyczakowski w następującym porządku: 1. Kapela. 2. Służba miejska. 3. Straż ochotnicza 4. „Sokół". 5. Zakłady sierót. 6. Szkoły wydziałowe. 7. Szkoły średnie męskie. 8. Młodzież akademicka (Uniwersytetu, Politechniki, Akademii weterynaryi i Akadem. w Dublanach). 9. Towarzystwa i organizacye robotnicze. 10. Korporacye i cechy ze sztandarami. 11. Towarzystwa kobiece. 12. Szkoły żeńskie. 13. Tow. uczestników powstania 1863. 14. Reprezentacye Towarzystw naukowych, literackich i politycznych, klubów i t. d. (Tow. Szkoły Ludowej, Tow. naucz. szkół wyższych, Tow. dziennikarzy polskich, Związek dziennikarzy, Związek nauk. lit., Koło liter. artyst. i in.). 15. Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej. 16. Towarzystwo strzeleckie. 17. Senaty Uniwersytetu, Politechniki, Akademii weterynaryi. 18. Przedstawiciele Wydziału krajowego i Sejmu, posłowie do Rady państwa. 19. Rada miasta Lwowa. Dalej duchowieństwo, rydwan, rodzina, straż ochotnicza i publiczność.

Orkiestra teatralna grać będzie przed pomnikiem Mickiewicza, Lutnia śpiewać będzie przed kościołem, Echo nad grobem. Porządek przemówień, które wygłoszone zostaną na cmentarzu będzie następujący: 1. Kasprowicz. 2. poseł Bojko — dalsze miejsca rezerwowane dla delegatów Krakowa, Warszawy i Poznania, 3. dr. Golińska z Krakowa, 4. pani Anna Neumanowa, 5. poseł Hudec, 6. akad. Gluziński, 7. przedstawicielka słuchaczek Uniwersytetu, 8. akad. Röttinger, 9. p. Zagórski imieniem redakcyi *Kuryera Lwowskiego*.

Część młodzieży szkół średnich tworzyć będzie szpaler.

W pochodzie ze szkół ludowych weźmie udział tylko młodzież klas wydziałowych.

Szarfy z wieńców odczepione zostaną i złożone w Archiwum miejskiem.

Komitet pogrzebowy zebrał się przed kościołem OO. Bernardynów już po godz. 2 po południu, gdzie mistrzowie ceremonii pp. Ohly i Szydłowski wydawali ostatnie zarządzenia i udzielali informacyj.

Komitet pogrzebowy uchwalił zebrać się po pogrzebie, celem naradzenia się nad sposobem trwałego uczczenia pamięci Maryi Konopnickiej. Inżynier p. Jaskólski deklarował, że złoży kwotę 1000 kor. na żywy pomnik dla śp. Konopnickiej. Zwłoki złożone zostaną prowizorycznie w grobowcu ś. p. prezydenta Michalskiego.

Na pogrzeb przybyła cała rodzina ś. p. Maryi Konopnickiej, a to córki: Laura Pytlińska i Mickiewiczowa, oraz dwaj synowie.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Trup w sofie.

W sprawie potwornej zbrodni otrzymaliśmy w ciągu nocy następujące telegramy:

Kraków. Szef policyi kryminalnej piotrkowskiej Jerzy Walmquist, który tu przybył w sprawie Macocha, nie potwierdza wiadomości niektórych dzienników o rzekomem zamordowaniu O. Jodla, o dorabianiu klucza do skarbca i wykradaniu ztamtąd pieniędzy i kosztowności. Również tutejsi Paulini zaprzeczają wieści o zamordowaniu O. Jodla. O. Jodel cierpiał dłuższy czas i umarł na *delirium tremens*. dysponowany na śmierć przez O. Alfonsa. Macoch przyznał w śledztwie, że okradzenie skarbca było niemożliwe — posługiwał się on dorobionym kluczem do schowka pieniężnego w zakrystyi.

Pokazuje się, że Damazy Macoch miał w Krakowie troje dzieci, oddanych pod opiekę pewnemu stróżowi, któremu niedawno dał 600 rubli.

Kompetentne osoby opowiadają, że składki płynące z powodu kradzieży sukienki i z okazyi koronacyi obrazu wynosiły znaczne sumy. Znaczna część tych pieniędzy miała zginąć.

Policya tutejsza rozwinęła energiczną czynność celem pojmania Załogi, który, jak się zdaje, bawi jeszcze w Królestwie Polskiem.

Odkopanie kosztowności.

Częstochowa. W niedzielę odkryto zakopane pod Proszowicami kosztowności klasztorne i przewieziono je do Częstochowy. Nie ulega wątpliwości, że o tem ukryciu wiedział D. Macoch, być może, że spłoszony przez policyę przed ucieczką do Galicyi w ostatniej chwili zakopał klejnoty, które bał się wziąć ze sobą. Policya przeprowadza rewizyę u znajomych i krewnych niektórych zakonników.

Głos mordowanego.

Kraków. Nadeszłe tu wieczorem dzienniki warszawskie donoszą, że w nocy krytycznej z sąsiednich cel słyszeli zakonnicy u Damazego podejrzany hałas i dali znać o tem przeorowi. Przeor nie zarządził żadnych badań, a gdy w jakiś czas zwrócono mu ponownie na to uwagę odpowiedział, że zapomniał o tem, „a teraz już zapóźno".

Zatarcie śladów.

Damazy odmalował po czynie całą celę białą farbą, podłogę zaś żółtą farbą olejną. Pozostawiono go też w spokoju, choć powinno było wydawać się podejrzane, że od nocy krytycznej nie spał w swej celi, lecz szukał przytułku w celach innych zakonników, w szczególności u OO. Bazylego i Izydora. Jak opowiadają, do ostatniej chwili nie okazywał niepokoju, skarżył się tylko, że Jasna Góra jest dla niego X. pawilonem i z niecierpliwością oczekiwał chwili przejścia w poczet duchowieństwa świeckiego.

O. Bazyli i O. Izydor.

Internowany O. Bazyli Olesiński, ur. r. 1865, po odsłużeniu w wojsku wstąpił w r. 1895 do zakonu, wyświęcony był w r. 1900. Odznaczał się bezwzględnem posłuszeństwem i uległością dla przeora, mianowany też został prokuratorem zakonu. Uważano go za kobieciarza; śledztwo wykryło, że z różnemi kobietami był w bliskich stosunkach.

Pozostający również pod dozorem O. Izydor Starczewski, ur. w r. 1871, wstąpił do zakonu w r. 1900, wyświęcony był w r. 1902. Miał dziadka przy ul. Małej, u którego policya zrobiła rewizyę. Znaleziono 200 listów miłosnych, pisanych do Izydora przez różne kobiety.

Śledztwo obecne skierowane jest w stronę wykazania łączności między morderstwem, a świętokradztwem.

Podrobione klucze.

Warszawa. Stwierdzono, że klucze do kaplicy i skarbca podrobił ks. Izydor. Biskup ks. Zdzitowiecki odebrał Paulinom zarząd nad świątynią Jasnogórską i powierzył go delegacyi duchowieństwa świeckiego. Dalej nakazał żałobę i zasuspendował ks. Izydora i Bazylego. Delegacya duchowieństwa świeckiego opieczętowała skarbiec.

Dalsze rewizye.

Częstochowa. Rewizye władze przeprowadzają nietylko w klasztorze, ale i w wielu mieszkaniach prywatnych. Między innemi — jak donosi *Gazeta Warszawska* — przeprowadzono rewizyę w domu kochanki Izydora, niejakiej Nowakowskiej i znaleziono u niej sporo klejnotów, którymi Izydor obdarzał swą kochankę.

Przeprowadzono również rewizyę na folwarku Jastrząb, należącym do ojca Heleny z Krzyżanowskich Macochowej. Podczas rewizyi znaleziono rewolwer i listy kompromitujące. Właściciele Jastrzębia musieli podpisać deklaracyę, że nie wydalą się z dworu.

Wypuszczono na wolność aresztowanego 18-letniego ucznia gimnazyalnego Krzyżanowskiego, brata Macochowej.

Dalsze szczegóły. Znalezienie trucizny?

O rewizyi w klasztorze i nastroju w Częstochowie donoszą jeszcze:

Rewidowano najskrupulatniej służbę klasztorną; odbijano podłogi i kopano łopatami wały klasztorne. Wynikiem rewizyi, jak zapewniają osoby kompetentne, lubo dla dobra śledztwa rezultaty te trzymane są do czasu w ścisłej tajemnicy, jest wiele ważnych poszlak, które władze śledcze zdobyły. Poza tem znaleziono większe sumy pieniężne w celach zakonników, a nietylko u nich, bo u jednego ze służących klasztornych skonfiskowano 4000 rb.

Ksiądz Izydor Starczewski zapierał się do ostatniej chwili, jakoby wiedział o popełnionej zbrodni; znaleziono jednak wymowny list Damazego, opiewający: „Stach już nie pojedzie do Ameryki". („Stach" był to prawdopodobnie pseudonim, nadany przez zbrodniarza zamordowanemu Wacławowi Macochowi. Przyp. red.). Nadto znaleziono u niego browning z nabojami. Chciał on popełnić samobójstwo, ale je udaremniono.

Donoszą w dalszym ciągu z Częstochowy: W celi Damazego Macocha rewizya wykryła wśród spalonych papierów słoiczek szklany z pozostałością czarnej masy, prawdopodobnie trucizny.

U przeora Paulinów.

Jak wiadomo, przez kilkanaście lat przeorem OO. Paulinów w Częstochowie był ks. Rejman, który jednak podczas ostatnich wyborów (na początku bież. roku) wybrany nie został. W sprawie tej pisze p. Wincenty Kosiakiewicz w *Słowie Warszawskiem*:

Część zakonników niezadowolonych z rządów O. Rejmana, postanowiła wybrać kogo innego na przeora. Agitacya trwała oddawna, bo i opozycya była dawna. Nieobecność ojca Rejmana przez cały czerwiec w klasztorze bardzo sprzyjała, oczywiście, zwróconym przeciwko niemu wysiłkom. Na kandydata postawiono ojca Welońskiego Justyna. I wybrano go większością dwu trzecich głosów. Wybór ten nie został jeszcze zatwierdzony przez władze państwowe.

P. Kosiakiewicz odwiedził ks. przeora Welońskiego i mówił z nim o strasznej zbrodni. Ks. Weloński podniósł prośbę, skierowaną do prasy:

— Brońcie! Niech nie winią całego ogółu Paulińskiego za winy jednego członka...

I dodał ciszej pod wpływem obawy, która w sobotę, jak zmora, wisiała nad klasztorem:

— Lub może dwu...

Czcigodny Ojciec nie spodziewał się, że następny dzień przyniesie jeszcze potworniejsze szczegóły.

Przybycie Biskupa Zdzitowieckiego.

Kraków. O godz. pół do 12 w nocy otrzymał *Czas* następującą depeszę z Częstochowy:

„Wczoraj wieczorem przybył tu biskup ks. Zdzitowiecki i miał naradę z duchowieństwem świeckiem. Jak słychać, klasztor obejmuje duchowieństwo świeckie pod kierunkiem ks. Michalskiego z Włocławka.

Biskup zabawi tu kilka dni. Zdaje się, że działa z polecenia wysokich władz kościelnych".

*

Kraków. Sędzia śledczy w obecności prokuratora p. Langa przesłuchiwał wczoraj Macocha od godz. 4 do pół do 8 wieczorem. Zestawiano dalej kwoty skradzione i sprzeniewierzone przez Macocha z pieniędzy klasztornych. Kwota ta wzrosła do 34.000 rubli. Aresztowany napisał list do stryja swego. List ten świadczy o niskiem wykształceniu Macocha, który nawet ortograficznie pisać nie umie.

Macoch zażądał polepszenia wiktu więziennego, ale sędzia śledczy w porozumieniu z prokuratorem odmówił temu żądaniu.

OSTATNIA POCZTA.

— *Węg. B. k.* donosi z Wiednia: Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu prezydyum węgierskiego Sejmu. W krótkiej przemowie wyraził Monarcha radość z ujrzenia członków prezydyum, poczem dał wyraz nadziei, że wypróbowani w życiu publicznem mężowie potrafią ze skutkiem prowadzić obrady Sejmu.

Zapowiedzianą audyencyę prezydyum Izby magnatów odwołano z powodu choroby p. Alb. Csakyego.

— Bawiącego w Wiedniu niemieckiego sekretarza stanu urzędu spraw zagranicznych Kiderlen-Wächtera odwiedził wczoraj w hotelu hr. Aehrenthal. O godzinie 6 wieczorem był u sekretarza stanu rumuński poseł. P. Kiderlen-Wächter o godzinie 8 m. 15 wieczorem odjechał do Berlina.

— Komisya podatkowa Sejmu czeskiego w Pradze odbyła wczoraj posiedzenie, na którem w myśl wydanego komunikatu, przyjęto jednogłośnie przedłożenie zgodnie z wnioskami referentów oraz szereg rezolucyj, wzywających Rząd, by przeprowadził reformę podatku osobisto-dochodowego z dodatkiem, by ze zwiększonych dochodów tego podatku krajom przyznać wyższe sumy, a podatnikom przyznać większe opusty w podatkach realnych.

— W Sejmie dalmatyńskim p. Drinković przedłożył wczoraj projekt ustawy o języku urzędowym w Dalmacyi. Według tego, język chorwacki byłby wyłącznym językiem urzędowym tak wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Tylko w tych powiatach, gdzie Włosi stanowią 10 prc. na podstawie podania w języku włoskim mogłyby być sprawy załatwiane w tym języku.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Istryi po odczytaniu protokołu mniejszość rozpoczęła obstrukcyę. Prawie wszyscy słoweńscy posłowie zapisali się do głosu, żądając sprostowania protokołu, w szczególności, by uwzględniono w protokole język chorwacki. Wnoszono kilka razy przerwę posiedzenia. Gdy marszałek chciał poddać pod głosowanie weryfikacyę protokołu, powstała ogłuszająca wrzawa, tak, że musiał posiedzenie przerwać. Słoweńscy posłowie pozostali w sali i śpiewali pieśni narodowe. Podczas przerwy toczyły się rokowania, które doprowadziły do porozumienia, poczem podjęto posiedzenie i odczytano wpływy. Termin następnego posiedzenia podany będzie posłom w drodze pisemnej do wiadomości.

— Poseł rossyjski w Wiedniu hr. Urusow został z powodu choroby zwolniony z obowiązków i mianowany wielkim ochmistrzem dworu. Następcą jego został poseł rossyjski w Brukseli Giers.

— Rewizyonista Essling został wybrany prezydentem greckiego Zgromadzenia narodowego.

— *Tanin* donosi, że Druzowie rozpoczęli partyzantkę przeciwko wojsku tureckiemu.

SEJM.

(93 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 11 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 11·05 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż udzielił urlopu p. drWitkowskiemu na 7 dni i że Komisya drogowa wybrała drugim zastępcą przewodniczącego p. M. Urbańskiego.

Z kolei udzieliła Izba 14-dniowego urlopu p. Męcińskiemu.

Następnie odczytali sekretarze wniesione petycye, oraz zgłoszone wnioski i interpelacye. Dla poparcia niektórych petycyj zabierali głos pp.: Winniczuk i Kędzior.

Wnioski nagłe zgłosili:

P. dr. Bednarski i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelcom gminy Maniowy, pow. nowotarskiego.

P. dr. Kozłowski i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelcom gminy Majdan, pow. jarosławskiego.

P. Krężel i tow. w sprawie usunięcia zarządzeń weterynaryjnych, utrudniających obrót i handel bydłem i nierogacizną w gminach kraju, nieobjętych zarazą pryszczycy.

P. Krzeczunowicz i tow. o zapomogę dla pogorzelców gmin Korzowa, pow. podhajeckiego i Tenetniki, pow. rohatyńskiego.

P. ks. Stojałowski i tow. o zapomogę dla pogorzelców gminy miasteczka Kęty, w pow. bialskim i gminy Grębowa, pow. tarnobrzeskiego.

P. Szwed i tow. o zapomogę dla gminy Przyksowa, dotkniętej gradobiciem.

P. Skwarko i tow. w sprawie rozdawnictwa koncesyj szynkarskich.

Wnioski zwykłe:

P. Czecz i tow. z projektem ustawy, normującej obrót nawozami sztucznymi i skoncentrowanemi paszami.

P. Bojko i tow. o założenie szkoły średniej w Dąbrowie.

P. Lewakowski i tow. w sprawie zabudowania potoku Lenina.

Interpelacye:

P. dr. Makuch i tow. w sprawie przeciwustawowego postępowania egzekutorów podatkowych w Jabłonowie i w sprawie rzekomych nadużyć wachmistrza żandarmeryi z posterunku Winograd, pow. kołomyjskiego.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy radca Dworu Grodzicki i odpowiedział na szereg interpelacyj, wniesionych do Rządu, a w szczególności na interpelacye pp.: Witosa i tow. w sprawie odroczenia lub darowania rat pożyczki bezprocentowej, udzielonej gminie Woli Batowskiej w roku 1904, oraz w sprawie przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej na restauracyę rzym. kat. kościoła i budynków parafialnych w Rożniatowie, tudzież okresu urzędowania Rady gminnej; Kręźla i tow. w sprawie urządzenia przejazdu podtorowego w miejsce rampy kolejowej przy stacyi Czarna na linii Lwów-Kraków; p. Sandulaka i tow. w sprawie gospodarki gminnej i naczelnika gminy Nadwórnej; dr. Kurowca i tow. w sprawie kreowania sądu pow. w Krasnej, pow. kałuskiego i w sprawie lekceważenia języka ruskiego przez starostwo w Dolinie; dr. Lewickiego i tow. w sprawie nieprzyznania dzierżawy polowania gminnego w Rakówce Iwanowi Maciakowi; dr. Ku-

rowca i tow. w sprawie rzekomych nadużyć zarządu lasów i dóbr państwowych w Łopiance; A. Starucha i tow. w sprawie drogi strategicznej baligrodzkiej; dr. Makucha i tow. w sprawie reklamacyi wojskowej; Marka, Wolskiego i dr. Kurowca w sprawie powiatowej Kasy chorych w Kałuszu.

Następnie zabrał głos p. Bojko, celem złożenia deklaracyi imieniem polskiego stronnictwa ludowego. Ludowcy — wywodził p. Bojko — byli przekonani, że wszystkie stronnictwa uznały konieczność przeprowadzenia reformy wyborczej w tej jeszcze sesyi. Ponieważ jednak załatwienie reformy przewleka się z powodu oporu stronnictwa konserwatywnego, stronnictwo ludowe oświadcza, że z tego stanowiska konserwatystów wyciągnie konsekwencyę tak w postępowaniu w tej wys. Izbie, jakoteż i w kraju.

P. Wasung zwrócił się do JE. P. Marszałka krajowego z prośbą o zwrócenie uwagi Komisarzowi rządowemu, że wniesiona w r. 1908 interpelacya w sprawie kwaterowego dla nauczycielek nie doczekała się odpowiedzi.

P. dr. Leo uzasadniał z kolei swój wniosek nagły z żądaniem wybrania osobnej komisyi dla zbadania przyczyn drożyzny i obmyślenia środków, celem jej zaradzenia.

W dyskusyi nad nagłością p. dr. Adam przedstawił w wyczerpującym wywodzie stosunki drożyźniane w ogóle, a w szczególności w mieście Lwowie. Mowca podniósł, iż w mieście Lwowie ceny artykułów żywności i mieszkań doszły do niebywałej wysokości, a na poparcie swego twierdzenia przytoczył cały szereg dat statystycznych, ilustrujących dokładnie niebywałą drożyznę.

P. dr. Stefczyk imieniem polskiego stronnictwa ludowego poparł nagłość wniosku p. dr. Leo, zastrzegł się jednak przeciw temu, by środki, jakie komisya drożyźniana przedłoży dla zaradzenia drożyzny, miały wyjść na niekorzyść rolnictwa krajowego.

Dla poparcia nagłości przemawiali jeszcze pp.: dr. Landau, dr. Petruszewicz i dr. Bandrowski, poczem w głosowaniu nagłość wniosku uchwalono, sam zaś wniosek przekazano osobnej komisyi z 21 członków wybrać się mającej.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego: w sprawie ustawy wodociągowej dla gminy miasta Podgórza do komisyi gminnej, a w sprawie nadania nowozbudowanemu szpitalowi powiatowemu w Horodence charakteru szpitala powszechnego i publicznego do komisyi sanitarnej.

Nastąpiły uzasadniania wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. dr. Halban we wniosku swym w sprawie odpowiedniego zastosowania przepisów podatkowych do produkcyi ropy, domagał się wezwania Rządu, aby 1. do przyznawania opustów podatku zarobkowego od produkcyi ropy za czasokresy, w których szyb nie dawał ropy, zastosowano § 73 ustawy z dnia 25 października 1896 r., a przy wymiarze samym, wśród znamion zasadniczych, według których obliczać należy wydatność przedsiębiorstwa, uwzględniano tegoż krótkotrwałość; 2. przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego od dochodów z produkcyi ropy potrącano odpowiednio część intraty jako zwrot wkładu, t. j. amortyzacyę konieczną i to w jak najkrótszym okresie czasu; 3. przy wymiarze podatku rentowego z udziałów brutto uwzględniano również amortyzacyę i poddawano podatkowi jedynie rzeczywiste odsetki, a nie tę część intraty, która stanowi zwrot wkładu.

Wniosek przekazał Sejm komisyi górniczej.

P. dr. Adam uzasadniając swój wniosek, domagał się zmiany art. 13 ustawy krajowej z dnia 25 maja 1907 Dz. u. kr. nr. 49 o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych w tym kierunku, że Rada szkolna krajowa oprócz płacy przyznawać będzie nauczycielom (nauczycielkom) na przedstawienie Rady szkolnej okręgowej z funduszu szkolnego krajowego dodatek pięcioletni za każde pięć lat nienagannej i skutecznej pracy, licząc od dnia pierwszej nominacyi przy publicznych szkołach ludowych.

Dodatek pięcioletni przyznany być może najwięcej pięć razy i wynosi za każde pięciolecie 200 kor. Dodatki pięcioletnie, zapadłe przed wejściem w życie proponowanej zmiany, mają być utrzymane podług postanowień ustaw wówczas obowiązujących, jednak podwyższone stosownie do postanowień zmienić się mającej ustawy.

Wniosek ten przekazał Sejm komisyi szkolnej z poleceniem, by załatwiła go w porozumieniu z komisyą budżetową.

P. Sobolewski w swym wniosku w sprawie zaopiekowania się ubogimi, żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Namiestnictwem wypracował i przedłożył na następnej sesyi sejmowej projekt ustawy o opiece nad ubogimi w myśl następujących zasad: Każda gmina jest obowiązana zapewnić każdemu ze swoich członków najkonieczniejsze warunki egzystencyi w sposób, podany przez instrukcyę wydać się mającą przez Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem. Koszta ztąd wynikłe ma pokrywać gmina. Jeżeli wydatki gminy na ten cel przekraczają 10 prc. wszystkich wydatków rocznych gminy, nadwyżkę ma pokryć w połowie gmina, a w połowie powiat. Jeżeli wydatki powiatu z tego tytułu przekraczają 10 prc. wszystkich wydatków rocznych powiatu, nadwyżkę pokrywa w połowie powiat, a w połowie kraj. Jeżeli wreszcie także wydatki kraju przekraczają 10 prc. wszystkich wydatków krajowych rocznych, nadwyżkę pokrywa w połowie kraj, w połowie Rząd.

Wniosek odesłał Sejm do komisyi administracyjnej z poleceniem, by załatwiła go w porozumieniu z komisyą budżetową.

P. dr. Bandrowski referował z kolei sprawozdanie komisyi szkolnej w sprawie petycyj nauczycieli i nauczycielek o przyznanie w drodze łaski dodatków pięcioletnich bądź za lata spędzone w służbie tymczasowej, bądź też utraconych z powodu przewinień służbowych. Referent wniósł, by te petycye odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu z wezwaniem, aby je rozpatrzył w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożył na następnej sesyi sprawozdanie wraz ze swymi wnioskami.

Po przemówieniu p. dr. Makucha, dalszą dyskusyę nad tą sprawą odroczono do następnego posiedzenia, poczem zabrał głos p. Laskowski. Odpowiadając na deklaracyę p. Bojki, złożoną na dzisiejszem posiedzeniu imieniem polskiego stronnictwa ludowego, oświadczył, iż twierdzenie tego posła, jakoby prawica starała się utrudnić przyjście do skutku sejmowej reformy wyborczej nie zgadza się z rzeczywistym stanem sprawy. Przeciwnie prawica bierze żywy udział we wszystkich posiedzeniach tak subkomitetu, jak i komisyi reformy wyborczej. Reforma wyborcza póty nie będzie mogła przyjść do skutku, póki nie przyjdzie do kompromisu, do czego potrzebne są ustępstwa rozmaitych stronnictw, którego to zapatrywania — jak wynika z dzisiejszej deklaracyi — jest także p. Bojko. Mowca jak najkategoryczniej zastrzega się przeciwko twierdzeniu, by prawica w jakimkolwiek kierunku utrudniała pracę komisyi sejmowej reformy wyborczej i uniemożliwiała w ten sposób dojście tej reformy do skutku.

Na tem o godzinie 1 minut 30 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 11 przed południem.

*

Z komisyj sejmowych.

□ Wczoraj obradowały komisye: budżetowa i szkolna, oraz wszystkie polskie kluby sejmowe.

Komisya budżetowa uchwaliła na podstawie referatu p. Niezabitowskiego dział wydatków budżetu krajowego na r. 1911, „na dobroczynność".

Następnie przerywając załatwienie dalszej reszty budżetu, przystąpiła komisya do rozprawy ogólnej nad sposobem pokrycia niedoboru budżetowego na r. 1911.

Przemawiali P. Marszałek krajowy, oraz posłowie: Abrahamowicz, Milewski, Leo, Krzeczunowicz, Jabłoński, Kozłowski i Rutowski.

P. Marszałek krajowy w obszernem przemówieniu zaznaczył stanowisko Wydziału krajowego, iż zwyczajne wydatki budżetowe, o ile nie wystarczają własne dochody, powinny być pokryte dodatkami do podatków.

Członkowie komisyi w przemówieniach swych oświadczyli się przeciw proponowanemu przez Wydział krajowy pokryciu niedoboru budżetowego podwyższeniem o 10 procent dodatków do podatków bezpośrednich, a za pokryciem krótkoterminową pożyczką bieżącą. Głównym motywem było ogólne przeświadczenie, że źródło podatkowe jest już do dna wyczerpane przez nadmiernie wysokie dodatki krajowe, powiatowe i gminne, wobec czego nie podobna już iść wyżej w stopie dodatków do podatków. Kilku mowców podniosło zarzuty, że niedobór r. 1911, będzie mógł być pokryty bądź przez uzyskanie od 1 września 1911 dochodu z podwyższonego państwowego podatku od spirytusu, bądź też wskutek większych wpływów z istniejących źródeł niedobór zostanie znacznie zredukowany.

Następnie przystąpiła komisya do wyboru generalnego sprawozdawcy budżetu na 18 głosujących, otrzymał poseł Kozłowski 10 głosów, zatem wybrany został generalnym sprawozdawcą. — 6 kartek oddano białych, 1 padła na p. Lea, 1 na p. Pinińskiego.

Komisya uchwaliła, aby generalne sprawozdanie o budżecie zostało do końca bieżącego tygodnia wygotowane.

Następne posiedzenie komisyi zwołane zostało na dziś godz. 5 po południu. Na porządku dziennym jest dalsza rozprawa nad sposobem pokrycia niedoboru budżetowego, oraz referaty reszty działów budżetu. Dziś a najdalej jutro cały budżet na r. 1911 zostanie uchwalony i zamknięty.

W komisyi szkolnej prowadzono w dalszym ciągu rozprawę nad sprawozdaniem przedstawionym przez p. Adama o szkołach ludowych. Dyskusyę dalszą odroczono do następnego posiedzenia.

Wczoraj obradowały niemal przez cały dzień z małemi przerwami, kluby lewicy, lewicy demokratycznej i ludowy, oraz prezydya klubów polskich. Przedmiotem obrad była sejmowa reforma wyborcza.

P. Namiestnik po powrocie z Wiednia, zakomunikował prezydyom klubów stanowisko Rządu wobec podniesionych projektów i na podstawie tych danych przeprowadzono dalsze obrady nad projektem reformy.

Na dziś zwołane zostały posiedzenia komisyi: budżetowej, gospodarstwa krajowego, szkolnej, wodnej, drogowej i sanitarnej.

Na sobotę 15 b. m. zwołane zostało Koło polskie przy udziale wszystkich posłów sejmowych i do Rady państwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 października. *(Tel. pryw.)*. Stan zdrowia ks. kard. Puzyny tak się polepszył, że rekonwalescent załatwia już sprawy urzędowe.

Wiedeń, 11 pazdziernika. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa Tadeusza Malawskiego ze Stanisławowa do Sanoka, a sędziego Aleksandra Sywulaka w Tarnopolu zamianował zastępcą prokuratora Państwa w Stanisławowie, wreszcie zamianował sędziego dr. Markusa Premingera w Czerniowcach zastępcą prokuratora Państwa.

Częstochowa, 11 października. *(Tel. pryw.)*. W Radomsku zabito rzeźnika Borowikę w kłótni o niewinność zakonników na Jasnej Górze.

Paryż, 11 października. Z powodu uchwały personalu kolei Północnej, która zapadła wczoraj o 1 w nocy, dziś rozpoczął się strejk na liniach kolei Północnej. Strejkujący postanowili nawet na wypadek mobilizacyi wytrwać w strejku. Po zgromadzeniu członkowie komitetu 30 automobilami udali się na prowincyę, aby tamtejszy komitet zawiadomić o powziętej uchwale. Rząd polecił dworce otoczyć wojskiem. Dziś o godz. 5 m. 17 wyjechał jeszcze pociąg do Lille. O godz. 5 m. 30 zaprzestano wydawania biletów. Jak słychać, również personal kolei państwowej zamierza rozpocząć strejk. Rząd polecił wskutego wszystkie dworce obsadzić wojskiem. Minister wojny wydał rozkaz zmobilizowania wszystkich wojsk pierwszego korpusu, celem obstawienia linii Paryż-Dunkierka.

Dep. Jaurès domaga się rychłego zwołania parlamentu. Porządku nigdzie nie zakłócono, dzięki zarządzeniom ze strony rządu.

Belgrad, 11 października. Zmarła tu jedna osoba na cholerę.

Nowy Jork, 11 października. Podczas pożaru lasów w Warren, w stanie Minnesota, zginęło 400 osób.

Z awiatyki.

Monachium, 11 października. „Parseval VI." wczoraj o godz. 9·30 rano rozpoczął lot na północ.

Wiedeń, 11 października. Illnerowi i Ettrichowi wręczono wieńce wawrzynowe. Z polecenia kancelaryi Gabinetowej st. komisarz Kerkericz informował się u Illnera o jego locie, co później zakomunikowano Najj. Panu.

Wiedeń, 11 października. Lottnik Illner wczoraj o godz 1·40 po południu wzleciał w Horn, by wrócić do Wiednia. Po wzlozie, który udał się gładko, zakreślił nad miastem kilka okrążeń i puścił się ku Wiedniowi. Po 8 minutach wrócił i wylądował, oświadczając, że nad Meissau dostrzegł wielką burzę. O godz. 4·6 wzniósł się ponownie i o 5·20 wylądował w Wiedniu na Simmeringu, gdzie publiczność zgotowała mu gorącą owacyę.

Portugalia Republiką.

Paryż, 11 października. *Ag. Havasa* donosi pod datą 9 b. m. z Lizbony: Policya wydała zarządzenie, by przeciwdziałać wtargnięciu tłumów do klasztorów. W tłumie, który wtargnął do Quelhaes, było kilkunastu fanatyków, którzy poniszczyli meble i statuy, i kilku rabusiów. Tłum podburzał policyę, by w podziemiach szukała zbiegów, w kilku miejscach policya dla uspokojenia tłumu czyniła pozorne poszukiwania. Ubiegłej nocy na odgłos kilku strzałów z klasztoru Santos rozbiegła się pogłoska, że duchowni strzelają. Zaszła potrzeba zarekwirowania policyi dla ochrony kościoła i sąsiedniej ambasady francuskiej. W mieście i okolicy trwają aresztowania zakonników, którzy uciekli w przebraniu.

Lizbona, 11 października. *(Ag. Havasa)* Dziennik urzędowy ogłosił wczoraj dekret, w myśl którego na podstawie dawnego prawa portugalskiego zarządza się wydalenie z kraju Jezuitów i wszystkich zagranicznych kongregacyj.

Lizbona, 11 października. Rząd prowizoryczny ogłosił dekret, wydalający Jezuitów z Portugalii. Wszystkie zakony mają być rozwiązane. Majątki ich opieczętowano. Majątek OO. Jezuitów przeszedł na własność państwa.

Paryż, 11 października *Ag. Havasa* donosi z Lizbony: Szerzą się tu oznaki antyklerykalnego charakteru rewolucyi. Donoszą o nowych atakach na klasztory, z obawy przed ich rozszerzeniem wydano odpowiednie zarządzenia. Żołnierze, którzy wtargnęli do klasztoru Quelhaes, znaleźli dom opróżniony, natomiast przy wtargnięciu ubiegłej nocy do Trenas, gdzie znajdowało się 150 SS. Miłosierdzia, przyszło do bójki, w której 15 Sióstr lekko raniono. Klasztory są obsadzone wojskiem.

Zaatakowano również kilkanaście domów, należących do zwolenników starego rządu. Nie przyszło tam jednak do starć z powodu nieobecności właścicieli, własność prywatną zaś szanowano.

Lizbona, 11 października. Pancernik angielski „Venus" i amerykański „Des Moynes" przybyły tutaj.

Rzym, 11 października. *Corr. d'Italia* donosi, że Stolica apostolska nie otrzymała urzędowego doniesienia o zmianie rządu.

Londyn, 11 października. *Biuro Reutera* donosi z Lizbony: Król Manuel wystosował do prezesa b. gabinetu pismo, w którem oświadcza, że jego wyjazd z kraju nie jest aktem abdykacyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 11 października. *(Tel. pr.)*. Śledztwo przeciw hr. Ronikierowi o zabicie szwagra Chrzanowskiego ukończono. Nierozstrzygnięta pozostaje sprawa stanu umysłowego hr. Ronikiera. Przesłuchani będą członkowie rodziny i lekarze, którzy go leczyli, celem stwierdzenia, czy hr. Ronikier okazywał kiedy rozstrój umysłowy, czy też tylko symuluje.

Petersburg, 11 października. *(Pet. Ag. tel.)*. Dziś ogłoszono reskrypt carski do ks. Urusowa. Reskrypt podnosi, iż ks. Urusow jako ambasador w Wiedniu starał się wszelkiemi siłami o utrzymanie dobrych, sąsiedzkich stosunków z Austro-Węgrami. Reskrypt wypowiada mu za jego długoletnią, owocną działalność dla dobra Rossyi podziękowanie carskie. W uznaniu zasług ks. Urusowa car zamianował go wielkim ochmistrzem dworu.

Petersburg, 11 października. *(Tel. pryw.)*. *Nowoje Wremia* donosi, że po przerwie letniej rewizye senatorskie w Królestwie polskiem będą wznowione. Senator Neihart wyjeżdża w tych dniach do Warszawy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 października 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 669·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 852·50, Akcye Anglobanku 316·25, Akcye Unionbanku 627·25, Akcye Länderbanku 533·—, Akcye Bankvereinu 557·25, Akcye Bodencredit 1303·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 686·—, Akcye kolei państwowych 760·50, Akcye kolei Południowej 117·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5215·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 774·—, Akcye Rima Muranyi 701·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2837·50, Akcye Fabryki broni 741·—, Akcye Tureckie tytoniowe 374·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 860 — Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 93·15, Austryacka Renta koronowa 93·15, Węgierska Renta koronowa 91·75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·10. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 255·50, Marki 117·61, Rubel 254·75. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·90. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie, przy końcu spokojne. Kredyty i papiery węgierskie miały pierwszeństwo.

Odpowiedzialny redaktor

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zwraca się uwagę na zamieszczone w inseratach ogłoszenie licytacyi na sprzedaż bardzo wartościowych dębów w Szutromińcach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 października 1910.

Hotel George'a.
PP. J. Starorypiński z Podola ross., W. Słotwiński z Kijowa. W. Serwatowski z Jezierzan, P. Laug z Berlina.

Hotel Europejski.
PP. hr. J. Mniszek z Brukseli, M. Augustyn z Malczyc, W. Skibniewski z Rossyi, Z. Jaworski z Podola ross., W. Peszyński z Kobylan.

Hotel Francuski.
PP. B. Błociszewski z Poznania, W. Poten z Błażowa, R. Kownacki z Czernicy.

Hotel Imperial.
PP. hr. K. Scipio z Krakowa, M. Bogdanowicz z Białobożnicy, Z. Horodyński ze Zbydniowa.

Hotel City.
PP. hr. M. Rey z Przeborowa, S. Piasecki z Chrzanowa, E. Hołub z Jarosławia.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 października.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	455	—	465	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	558	—	568	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	50	100	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	70	93	40
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	115	—	125	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	6	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	20	255	70
100 marek niemieckich	117	50	117	90

(Listy zastawne i obligi: kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 października 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·15	93·35
styczeń-lipiec	93·15	93·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·05	97·25
kwiecień-październik	97·05	97·25
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	167·—	171·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	224·—	230·—
„ „ 1864 po 100 zł.	322·—	328·—
„ „ 1864 po 50 zł.	322·—	328·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	290·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	115·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·15	93·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·70	118·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·75	94·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·30	94·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·95	96·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·95	96·95
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·80	94·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·85	94·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·05	111·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·70	91·90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·20	76·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·—	230·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·—	230·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·05	93·05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·80	101·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·50	93·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·35	90·35
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·50	116·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	254·85	257·85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·30	95·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·—	304·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	278 —	284·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·65	88·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·30	103·30
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·25	32·25
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	519·—	529·—
Clary 40 zł. m. k.	212·—	222·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118·—	128·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	88·75	94·75
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	60·75	64·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	37·75	41·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	254·85	257·85
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·45	317·45
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3910·—	3930·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	668·75	669·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	854·50	855·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	748·—	751·—
Gal. banku hip. 200 zł.	685·—	688·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	533·50	534·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1864·—	1874·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	626·—	627·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	271·50	272·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	462·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5200·—	5231·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1177·—	1183·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	756·—	759·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	854·—	864·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	769·50	770·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2832·—	2843·—
Schodnicy 500 kor.	537·—	543·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	374·50	376·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	241·—	243·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·47½	240·72½
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·62½	255·62½
Niemieckie banki	117·52½	117·72½
Włoskie banki	94·77½	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·12½	95·25
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·52	117·72
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·80
Ruble	2·54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 546/10 (6) (11346 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Jana Trzopińskiego zastąpionego przez adw. dr. Morawieckiego we Lwowie odbędzie się dnia 29 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Żurawnie licytacya realności lwh. 438 gm. Jajkowce wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stajni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5310 kor.

Najniższa cena wynosi 3540 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 13 września 1910.

L. IX. b) 2242/14 (11298 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w brzeżańkim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 21 października 1910 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą za 2010 m³ w kwocie 15.079 kor. 30 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych, wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 października 1910.

L. cz. E. 2852/10 (11374)

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 387 gm. Pistyń Paraski Martyniuk zam. Krawczuk własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 867 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 5 września 1910.

L. cz. E. 1188/10 (9) (11314 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 października 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh. 192, 443, 446 i 447 ks. gr. gm. kat. Olchowce.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie realności obj. lwh. 192 ks. gr. gm. Olchowce na 6360 kor. 72 hal., realność obj. lwh. 443 na 2695 kor. 12 hal., realność obj. lwh. 446 na kwotę 399 kor. 17 hal., wreszcie realność obj. lwh. 447 wraz z przynależnościami na kwotę 3530 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 192 kwotę 4240 kor. 48 hal., odnośnie do real. lwh. 443 kwotę 1796 kor. 74 hal., odnośnie do realności 446 kwotę 266 kor. 12 hal., odnośnie zaś do realności 447 kwotę 2353 kor. 32 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 sierpnia 1910.

L. cz. E. 746/10 (5) (11331 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 8 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 333 gminy Hołotki wraz z przynależnościami składającej się z 2 parcel bud. i z 11 parcel gruntowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4400 kor.

Najniższa cena wynosi 2933 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierda i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceuienia itd.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowe Sioło, dnia 8 sierpnia 1910.

L. cz. E. 779/10 (4) (11471)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Pajednej odbędzie się dnia 17 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 2293 ks. gr. gminy Kozłów, składającej się z placu budowlanego i budynków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 273 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 1 września 1910.

L. cz. E 1668/10 (4) (11437)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Szczekała w Rozwienicy zastąpionego przez adw. dr. Wortmana w Jarosławiu odbędzie się dnia 21 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya realności lwh. 160 ks. gr. gm. Głogowiec objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 101.700 kor.

Najniższa eena wynosi 66.250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i warunki licytacyjne) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 21 września 1910.

(11491 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 17 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: kapelusze damskie, kasa, mąka, maszyny introligatorskie, części i przyrządy do elektryki i wodociągów.

Wtorek 19 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, obrazy i srebro.

Środa 19 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, rower i pianino.

Czwartek 20 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortemaszyna do szycia.

Piątek 21 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, fortepian, maszyna do szycia.

Sobota 22 października 1910 od godziny 4 do 8 po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10 października 1910.

L. cz. E. 596/10 (5) (11341 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze zastąpionego przez adw. dr. Pisiewicza w Zatorze odbędzie się dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 2452 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 29 września 1910.

L. cz. E. 330/9 (7) (11473)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Cieszanowie. zastąpionego przez adw. dr. Segala odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya całej realności lwh. 435 i połowy realności lwh. 807 gm. Werchrata zobowiązanych własnych.

Nieruchomości są ocenione: 1. lwh. 435 na 1460 kor., zaś 2. połowa lwh. 807 na 1398 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 973 kor. 32 hal., ad 2. 932 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 2699/9 (7) (11443)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Nadzieja" w Rawie odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya całej realności lwh. 1953 gm. Rawa zobowiązanej własnej, składającej się z domu drewnianego na podmurowaniu, budynków gospodarskich i ogrodu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6364 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej t. j. 3182 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 26 września 1910.

L. cz. E. 59/10 (3) (11461)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ferdynanda Münza, kupca w Wadowicach, odbędzie się dnia 2 listopada 1910, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Wadowicach, licytacya połowy realności lwh. 1413 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej zobowiązanego własnej wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości lwh. 1413 ks. gr. gm. Wadowice wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 107 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 1676/10 (5) (11410)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Jana Fružyńskiego, zastąpionego przez p. adw. dr. Adamskiego w Jaśle, odbędzie się dnia 2 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Przysieki objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustaloną na kwotę 3441 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1056/10 (4) (11467)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 listopada 1910 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 7 licytacya połowy realności lwh. 2889 gminy Jaworów, składającej się z dwóch budynków mieszkalnych szopy oraz ogrodu, wartości szacunkowej 1037 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 518 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 833/10 (5) (11475)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kosydara w Łopuchowej, odbędzie się dnia 8 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Ropczycach licytacya: a) realności lwh. 150 ks. gr. gm. kat. Ropczyce składającej się z domu stojącego na parc. b. 784 i ogrodu, będącej własnością Franciszka Marchuta, b) realności lwh. 381 tej samej księgi składającej się z budynku stojącego na parc. b. 767 i parcel gr., będącej własnością Anny z Gubernatów Marchutowej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: a) 4000 koron, b) 9606 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1983 kor. 33 hal., ad b) 5737 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 10 września 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 487/10 (1) (11385)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca zamieszkania Tymkowi Dmytrach wniesiony został przez Naftalego Hausmana pozew o 425 kor., w której to sprawie rozpisaną została rozprawa na dzień 10 listopada 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się adw. dr. Gelera w Skolem kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Skole, dnia 23 września 1910.

L. XVII. $\frac{9783}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 1. do 8. października 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
	Bóbrka	Czartorya (4 zagr. i 2 pastw.), Podhorce (3 zagr. i pastw.), Turzanowce (6 zagr. i 2 pastw.), Zalesce (1 zagr. i 1 pastw.);
	Bochnia	Grobla (2 zagr.), Niedary (5 zagr.), Niepołomice (5 zagr.), Podborze (6 zagr.), Ujście solne (66 zagr.);
	Bohorodczany	Krzywiec (5 zagr.), Lachowce (2 zagr.), Rakowiec (2 zagr.);
	Borszczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (43 zagr.), Szerszeniowce gm. i ob. dw. (31 zagr. i 3 pastw.);
	Brody	Rudenko ruskie (19 zagr.);
	Brzesko	Biskupice (23 zagr.), Borzęcin (14 zagr.), Rajsko (8 zagr.), Strzelce małe (2 zagr.), Strzelce wielkie gm. i ob. dw. (23 zagr.), Szczurowa (3 zagr.);
	Brzeżany	Dubszcze (4 zagr.), Helenków (14 zagr.), Kalne (45 zagr.), Kozowa (37 zagr.), Kozówka (70 zagr.), Krzywe (135 zagr.), Kurzany (14 zagr.), Wulka (2 zagr.);
	Brzozów	Dynów (3 zagr.);
	Chrzanów	Ciężkowice (19 zagr. i 2 pastw.), Jeleń (128 zagr.);
	Cieszanów	Brusno nowe (2 zagr.), Podemszczyzna (3 zagr.);
	Czortków	Nagórzanka ob. dw. (2 zagr.);
	Dąbrowa	Borusowa (14 zagr.), Dąbrówki breńskie (2 zagr.), Dąbrówki gorzyckie (6 zagr.), Gorzyce ob. dw. (1 zagr.), Gręboszów (5 zagr.), Karsy (2 zagr.), Pałuszyce (2 zagr.), Pawłów (1 zagr.), Pilcza żelechowska (2 zagr.), Radwan (5 zagr.), Samocice (69 zagr.), Słupiec (52 zagr.), Wulka grądzka (3 zagr.), Żabno (13 zagr.);
	Dolina	Bełejów (1 zagr.), Bolechów (1 zagr.), Bolechów ruski (24 zagr.), Broszniów (1 zagr.), Ceniawa (38 zagr.), Czołhany (12 zagr. i 1 pastw.), Dolina (25 zagr.), Dołżka (3 zagr.). Engelsberg (11 zagr.), Grabów (28 zagr.), Huziejów nowy (1 zagr.), Iłemnia (5 zagr.), Janówka (1 zagr.), Jasienowiec (27 zagr.), Jaworów (2 zagr.), Kalna (38 zagr.), Kniaziołuka (25 zagr. i 1 pastw.), Kniażowskie (7 zagr.), Krechowice (24 zagr.), Lipowica (5 zagr. i 2 pastw.), Lolin (15 zagr.), Ludwikówka (23 zagr. i 4 pastw.), Łopianka (6 zagr.), Maksymówka (7 zagr.), Mizuń stary (18 zagr. i 1 pastw.), Nadziejów (20 zagr.), Niagryn (8 zagr.), Nowosielica (2 zagr. i 1 pastw.), Perehińsko (2 zagr.), Podbereż (1 zagr.), Polanica (12 zagr.), Raków (16 zagr.), Reszniate (29 zagr.), Rożniatów (56 zagr.), Sołuków (8 zagr.), Spas (5 zagr.), Strutyń niżny (19 zagr.), Strutyń wyżny (6 zagr.), Suchodół (5 zagr. i 2 pastw), Swaryczów (12 zagr. i 1 pastw.), Tiapcze (12 zagr.), Turza wielka (26 zagr.), Witwica (10 zagr.), Wola zaderewacka (28 zagr. i 1 pastw.), Wołoska wieś (54 zagr.), Zaderewacz (25 zagr.);
Pryszczyca	Drohobycz	Bania kotowska (1 zagr.), Bilcze (35 zagr. i 4 pastw.), Bolechowce (72 zagr.), Borysław (6 zagr.), Dobrohostów (48 zagr.), Dołhe ad Medenice (2 zagr.), Dołhe ad Podbuż (22 zagr.), Gaje niżne (2 zagr.), Gaje wyżne gm. i ob. dw. (13 zagr.), Horucko (160 zagr. i 3 pastw.), Hruszów (150 zagr. i 1 pastw.), Josefsberg (21 zagr.), Kropiwnik stary (1 pastw.), Krynica (193 zagr. i 2 pastw.), Letnia (22 zagr.), Litynia (182 zagr.), Medenice (15 zagr. i 4 pastw.), Neudorf (18 zagr.), Rabczyce (44 zagr.), Radelicz (75 zagr. i 3 pastw.), Raniowice (18 zagr.), Rolów (6 zagr.), Rybnik (2 zagr.), Słońsko (5 zagr), Stanyla (72 zagr.), Stebnik (5 zagr), Truskawiec gm. i ob. dw. (24 zagr.), Tynów (122 zagr.), Ugartsberg (23 zagr);
	Gródek Jagiell.	Artyszczów (24 zagr.), Lubień wielki (1 zagr.), Małkowice (4 zagr.);
	Jarosław	Czudowice (1 zagr), Dąbrowica (12 zagr.), Dobkowice (5 zagr.), Hawłowice gm. i ob. dw. (10 zagr.), Jodłówka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Piskorowice gm. i ob. dw. (63 zagr.), Rozbórz długi (2 zagr.), Swiebodna (4 zagr.), Tapin (1 zagr.);
	Kałusz	Babin gm. i ob. dw. (3 zagr.), Bania (2 zagr.), Bereźnica szlachecka (5 zagr.), Berłohy (4 zagr.), Ćwitowa gm. i ob. dw. (32 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Dołhe kałuskie (15 zagr.), Dołha wojniłowska (2 zagr.), Dołżka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Dubowica (9 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Hołyń gm. i ob. dw. (7 zagr.), Humenów (6 zagr.), Jaworówka (3 zagr.), Kadobna (24 zagr.), Kałusz (40 zagr), Kamień (3 zagr.), Kropiwnik (33 zagr.), Łdziany (24 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (24 zagr. i 4 pastw.), Moszkowce (8 zagr.), Niebyłów (32 zagr.), Nowica (86 zagr.). Nowy Kałusz (14 zagr.), Perekosy (7 zagr.), Petranka (51 zagr.), Podborki (1 zagr.), Podmichale (8 zagr.), Pójło (3 zagr), Seredne gm. i ob. dw. (3 zagr.), Siółko gm. i ob. dw. (39 zagr.), Siwka wojniłowska gm. i ob. dw. (25 zagr. i 3 pastw.), Sliwki (2 zagr.), Słoboda równiańska (24 zagr.), Studzianka gm. i ob. dw. (1 zagr. i 2 pastw.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (6 zagr. i 1 pastw.), Tużyłów (87 zagr.), Ugartsthal (7 zagr.), Uhrynów średni (59 zagr.), Wierzchnia gm. i ob. dw. (9 zagr.), Wisłowa (1 zagr.), Wojniłów (82 zagr.). Zawadka gm. i ob. dw. (14 zagr.), Zawój (30 zagr.), Zbora (23 zagr.);
	Kamionka str.	Huta połoniecka (12 zagr.), Stojanów gm i ob. dw. (70 zagr.);
	Kolbuszowa	Zarębki (15 zagr.);
	Kraków	Bosutów ob. dw. (1 zagr.), Czulice 15 zagr.), Dziekanowice (1 zagr.), Głęboka (1 zagr.), Kantorowice (2 zagr.), Kocmyrzów (8 zagr.), Kościelniki gm. i ob. dw. (5 zagr.), Krzysztoforzyce (2 zagr.), Prądnik czerwony ob. dw. (1 zagr.), Raciborowice gm. i ob. dw. (7 zagr.). Sulechów (14 zagr.), Wróżenice (10 zagr.), Zastów gm. i ob. (10 zagr.);
	Łańcut	Budy łańcuckie (16 zagr.), Dębina (1 zagr.), Korniaktów (8 zagr.), Kosina (7 zagr.), Krzemienica gm. i ob. dw. (11 zagr.), Rzuchów (15 zagr.);
	Lisko	Chrewt (1 zagr.), Czarna (1 zagr.), Górzanka (5 zagr), Hoszów (2 zagr.), Jałowe (25 zagr.), Jasień (16 zagr.), Lutowiska (8 zagr), Polana gm. i ob. dw. (27 zagr.), Sokołowa Wola (8 zagr.), Stuposiany gm. i ob. dw. (12 zagr. i 1 pastw.), Ustrzyki górne (20 zagr.), Weremień (29 zagr.), Wołkowyja (1 zagr.), Wołosate (107 zagr.), Wydrne (8 zagr.);
	Lwów	Honiatycze (21 zagr.), Kahujów (9 zagr), Miłoszowice (5 zagr.), Mostki (2 zagr.), Werbiż (77 zagr.);
	Mielec	Brzyście (2 zagr.), Chrząstów (1 zagr.) Padew narodowa (9 zagr.), Pień (3 zagr.), Rzędzianowice ob. dw. (1zagr);
	Mościska	Bolanowice (8 zagr), Chliple (6 zagr.), Mościska ob. dw. (1 zagr.);
	Nisko	Majdan golcz. (5 zagr.), Nisko (15 zagr.);
	Oświęcim	Babice (1 zagr.), Brzezinka (29 zagr.);
	Pilzno	Jaworze górne (1 zagr.);
	Podhajce	Justynówka (1 zagr.), Mużyłów ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Telacze gm. i ob. dw. (62 zagr. i 1 pastw.);
	Przemyśl	Batycze gm. i ob. dw. (8 zagr.), Bolestraszyce (68 zagr.), Byków (14 zagr.), Chałupki dusowskie (39 zagr.), Duńkowiczki gm. i ob. dw. (7 zagr.), Dusowce (71 zagr), Hnatkowice (5 zagr.), Kuńkowce (6 zagr.), Łętownia (6 zagr), Małkowice (1 zagr.), Niżankowice (18 zagr.), Średnia (1 zagr.), Torki (58 zagr.), Walawa (52 zagr.), Wola krzywiecka (5 zagr.), Wyszatyce gm. i ob. dw. (303 Żrotowice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Żurawica gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Przeworsk	Pantalowice (1 zagr.);
	Rawa ruska	Rzeczyca (6 zagr.);
	Rohatyn	Bukaczowce gm. i ob. dw. (138 zagr. i 5 pastw.), Bursztyn gm. i ob. dw. (128 zagr.), Czahrów (2 zagr.), Czerniów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Demianów (12 zagr.), Koniuszki (11 zagr.), Korostowice (26 zagr.), Kozara gm. i ob. dw. (64 zagr. i 5 pastw.), Kuropatniki ob. dw. (1 zagr.), Łopuszna (15 zagr.), Martynów nowy gm. i ob. dw. (6 zagr.), Martynów stary gm. i ob. dw. (9 zagr. i 4 pastw.), Niemszyn (8 zagr. i 1 pastw.), Poświerz (7 zagr.), Słoboda Bukaczowska (2 zagr.), Tenetniki gm. i ob. dw. (28 zagr. i 3 pastw.), Wiszniów (2 zagr.), Żołczów gm, i ob. dw. (6 zagr.), Żurawienko (9 zagr.);
Pryszczyca	Ropczyce	Brzezówka (1 zagr.);
	Rudki	Czajkowice (2 zagr.), Czernichów (4 zagr.), Horożanka mała (24 zagr. i 1 pastw.), Horożanka wielka (2 zagr.), Jakimczyce (1 zagr.), Kołodruby (13 zagr.), Koniuszki królewskie (6 zagr.), Nichowice (4 zagr), Nowosiółki oparskie (10 zagr.), Ostrów (1 zagr.), Powerchów (34 zagr.), Romanówka (1 zagr.), Ruinno (7 zagr.), Tatarynów (3 zagr.), Terszaków (10 zagr.), Woszczańce (6 zagr.);
	Rzeszów	Błażowa (6 zagr.), Futoma gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kąkolówka gm. i ob. dw. (4 zagr.), Łąka (4 zagr.), Mrowla gm. i ob. dw. (66 zagr.), Rudna mała (5 zagr.), Rudna wielka (63 zagr.);
	Sambor	Babina (5 zagr.), Bilina mała gm. i ob. dw. (127 Brzegi (150 zagr.), Burczyce nowe (4 zagr.), Byków (12 zagr.), Dublany (2 zagr.), Hordynia rustykalna gm. i ob. dw. (5 zagr.), Hordynia szlachecka (4 zagr.), Kalinów (18 zagr.), Kornalowice gm. i ob. dw. (9 zagr.), Krużyki (1 zagr.), Kulczyce szlach. (3 zagr.), Łąka rustykalna (120 zagr.), Łąka szlachecka (20 zagr.), Łanowice gm. i ob. dw. (40 zagr.), Nadyby ob. dw. (1 zagr.), Olszanik (1 zagr.), Piniany (5 zagr.), Prusy (1 zagr), Sambor (96 zagr.), Wołoszcza (120 zagr.), Zarajsko (3 zagr);
	Sanok	Hołuczków (1 pastw.), Siemuszowa (7 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (3 zagr.), Stecowa gm. i ob. dw. (5 zagr. i 2 pastw.), Widynów (34 zagr.), Zawale (4 zagr.):
	Sokal	Baranie peretoki gm. i ob. dw. (6 zagr), Konotopy ob. dw. (1 zagr), Kościaszyn (1 zagr.), Leszczatów (43 zagr.), Starogród ob. dw. (1 zagr), Steniatyn (1 zagr.), Switarzów (1 zagr.), Szarpańce (2 zagr.), Uhrynów (14 zagr.), Wojsławice (3 zagr.);
	Stanisławów	Błudniki (5 zagr), Dorohów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Kołodziejów (3 zagr.), Kozina (5 zagr.), Kryłos (1 zagr.), Kurypów ob. dw. (1 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (37 zagr. i 1 pastw), Perłowce (12 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.), Sobotów (21 zagr.), Załukiew (4 zagr.);
	Stary Sambor	Topolnica rustykalna (5 zagr.), Turze (20 zagr.);
	Stryj	Bratkowce gm. i ob. dw. (12 zagr. i 5 pastw.), Brygidyn (18 zagr.), Daszawa (40 zagr), Dobrowlany gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dzieduszyce małe gm. i ob. dw. (18 zagr. i 2 pastw.). Dzieduszyce wielkie (68 zagr. i 1 pastw.), Falisz (49 zagr.), Grabowiec stryjski (5 zagr.), Hołobutów gm. i ob. dw. (12 zagr. i 1 pastw.), Kawczykąt (53 zagr.), Kawsko (5 zagr.), Korostów (1 zagr.) Koziowa (15 zagr. i 1 pastw.), Łany sokołowskie gm. i ob. dw. (35 zagr. i 1 pastw.), Lotatniki (4 zagr.), Lubieńce gm. i ob. dw. (28 zagr.), Łukawica niżna gm. i ob. dw. (20 zagr. i 1 pastw.), Nieżuchów gm. i ob. dw. (109 zagr. i 3 pastw.), Orawa (3 zagr.), Pohar (2 zagr.), Rozhurcze (41 zagr), Siechów (1 zagr.), Siemiginów gm. i ob. dw. (4 zagr), Smorze dolne (1 zagr.),

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca		Sokołów gm. i ob. dw. (18 zagr. i 1 pastw.), Stańków gm. i ob. dw. (33 zagr. i 1 pastw), Stryj (53 zagr. i 1 pastw.), Stynawa niżna gm. i ob. dw. (38 zagr. i 3 pastw.), Synowódzko niżne gm. ob. dw. (21 zagr. i 1 pastw.), Ubełna (2 zagr.), Zawadów (33 zagr.), Zulin gm. i ob. dw. (61 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chmielów (50 zagr.), Dymitrów mały (1 zagr.), Dzików ob. dw. (1 zagr.), Motycze poduchowne (34 zagr.), Motycze szlacheckie gm. i ob. dw. (2 zagr.), Ocice (1 zagr.), Radomyśl (5 zagr.), Rzeczyca długa gm. i ob. dw. (8 zagr.), Rzeczyca okrągła (3 zagr.), Skopanie (1 zagr.), Sokolniki (30 zagr.), Turbia (1 zagr.), Wielowieś gm. i ob. dw. (35 zagr.), Żabno (56 zagr.);
	Tarnów	Bobrowniki małe (5 zagr.), Bobrowniki wielkie (39 zagr.), Chyszów gm. i ob. dw. (28 zagr.), Ilkowice (23 zagr.), Klikowa gm. i ob. dw. (42 zagr.), Krzyż (2 zagr.), Łęg ad Partyn (4 zagr.), Łękawica (1 zagr.), Pawęzów gm. i ob. dw. (32 zagr.), Siedlec (24 zagr.), Skrzyszów (6 zagr.), Szynwałd gm. i ob. dw. (34 zagr.), Tarnów (1 zagr.), Zawada (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (10 zagr.);
	Trembowla	Mogielnica gm. i ob. dw. (18 zagr. i 1 pastw.);
	Turka	Bachnowate (6 zagr. i 2 pastw,), Bolerka (17 zagr), Borynia (3 zagr), Butelka niżna (21 zagr.), Butla (12 zagr.), Hoszczów (16 zagr.), Dołżki (6 zagr.), Dźwiniacz górny (25 zagr.), Ilnik (50 zagr.), Isaje (31 zagr.), Iwaszkowce (22 zagr.), Jabłonka niżna (50 zagr.), Jabłonka wyżna (18 zagr.), Jawora (9 zagr.), Komarniki (2 zagr.), Krasne (5 zagr. i 1 pastw.), Libuchora (28 zagr.), Łomna (3 zagr.), Łosiniec (31 zagr.), Matków (12 zagr.), Mielniczne (19 zagr.), Mochnate (1 zagr.), Myta (5 zagr. i 3 pastw.), Radycz (8 zagr.), Rozłócz (82 zagr.), Ryków (6 zagr.), Sianki (4 zagr.), Sokoliki (8 zagr.), Swidnik (2 zagr.), Szumiacz (7 zagr.), Tarnawa niżna (11 zagr.), Tarnawa wyżna (2 zagr.), Turka (56 zagr.), Wołcze (30 zagr.), Wysocko niżne (2 zagr.), Zadzielsko (13 zagr.), Zawadka (4 zagr. i 1 pastw.);
	Zaleszczyki	Kasperowce (8 zagr.), Myszków (2 zagr.), Rożanówka gm. i ob. (22 zagr.), Szypowce (3 zagr.);
	Żydaczów	Balicze podgórne gm. i ob. dw. (3 zagr. i 3 pastw.), Balicze podróżne gm. i ob. dw. (15 zagr.), Brzezina gm. i ob. dw. (4 zagr.), Cucułowce (15 zagr.), Czernica (5 zagr.), Czerteż (3 zagr.), Demonka podniestrzańska (2 zagr.), Demnia (18 zagr.), Drohowyże gm. i ob. dw. (7 zagr.), Hanowce (6 zagr.), Hnizdyczów (14 zagr.), Holeszów gm. i ob. dw. (3 pastw.), Iwanowce (3 zagr.), Juseptycze (6 zagr.), Kijowiec (5 zagr. i 1 pastw.), Lachowice podróżne gm i ob. dw. (8 zagr.), Międzyrzecze (20 zagr.), Mielnica (1 zagr.), Mikołajów (6 zagr.), Nadyatycze (7 zagr. i 1 pastw.), Nowe sioło (1 zagr.), Obłaźnica gm. i ob. dw. (6 zagr.), Pczany (4 zagr.), Rozwadów (24 zagr. i 2 pastw.), Ruda (9 zagr.), Rudniki (14 zagr. i 2 pastw.), Smuchów (3 zagr. i 1 pastw.), Stulsko (68 zagr.), Sulatycze gm. i ob. dw. (3 zagr. i 1 pastw.), Tejsarów (1 zagr.), Turady (4 zagr.), Uście (5 zagr.), Weryń 45 zagr.), Włodzimirce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Żurawno (4 zagr. i 2 pastw.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica XIX. (1 zagr.);
Wąglik	Bóbrka	Czartorya (1 pastw.);
	Brzozów	Grabownica (1 zagr.);
	Buczacz	Rzepińce ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Cieszanów (1 zagr.); Młodów (1 zagr.), Stare sioło (1 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn gmina i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Jarosław	Skołoszów (1 zagr.);
	Łańcut	Stare miasto (1 zagr.);
	Limanowa	Limanowa (1 zagr.);
	Lwów	Horbacze (16 zagr.);
	Ropczyce	Nagoszyn (1 zagr.);
	Tarnopol	Denyszów (1 zagr.);
Nosacizna koni	Borszczów	Krzywcze górne ob. dw. (1 zagr.), Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Strzyżów	Lutcza (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (2 zagr.);
Świerzb u koni	Buczacz	Snowidów (1 zagr.);
	Dąbrowa	Samocice (1 zagr.);
	Jaworów	Jaworów (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Krządka (1 zagr.);
	Lwów	Kaltwasser (1 zagr.);
	Mościska	Orchowice ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Nastaszczyn (1 zagr.);
	Sanok	Załuż (1 zagr.);
	Turka	Wysocko niżne (1 zagr.);
	Zborów	Zborów (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Witkowice (5 zagr.);
	Borszczów	Olchowiec (6 zagr.), Paniowce (14 zagr.);
	Brzesko	Górka (1 zagr.), Wesołów (2 zagr.);
	Buczacz	Browary (1 zagr.);
	Dąbrowa	Biskupice (3 zagr.);
	Gorlice	Turza (1 zagr.);
	Horodenka	Łuka ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokońce wielkie (1 zagr.);
	Jasło	Biezdziatka (2 zagr.), Brzyska (2 zagr.), Gorajowice (1 zagr.), Przysieki (1 zagr.), Roztoki (1 zagr.), Wróblowa (4 zagr.);
	Kałusz	Podhorki (1 zagr.);
	Kołomyja	Ostapkowce (1 zagr.);
	Kraków	Bolechowice (4 zagr.), Czernichów (1 zagr.);
	Mościska	Chliple (1 zagr.), Dydiatycze (1 zagr.), Starzawa (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Łososina dolna ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Kotuzów (1 zagr.), Rosochowaciec (7 zagr.);
	Ropczyce	Łopuchowa (1 zagr.), Ocieka (1 zagr.);
	Strzyżów	Wiśniowa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Żyzniów (1 zagr.);
	Tarnopol	Józefówka (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Dankowice (1 zagr.), Kaniów (2 zagr.), Witkowice (1 zagr.);
	Bóbrka	Bóbrka (6 zagr.), Dźwinogród (12 zagr.), Podjarków (4 zagr.);
	Bochnia	Brzezie ob. dw. (1 zagr.), Dąbrowica (1 zagr.), Niedary (2 zagr.), Sobolów (1 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (4 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Futory (1 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Huta rożaniecka (1 zagr.), Kadłubiska (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Lubliniec nowy (5 zagr.), Łukawica (1 zagr.), Miłków (2 zagr.), Młodów (1 zagr.), Nowesioło (12 zagr.), Stare sioło (1 zagr.), Ułazów (1 zagr.), Wola wielka (2 zagr.), Żuków (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Dobrzany (2 zagr.), Jaśniska 8 zagr.);
	Jarosław	Ludków (2 zagr.);
	Jaworów	Bonów (17 zagr.), Cetula (6 zagr.), Czernilawa (10 zagr.), Krakowiec (15 zagr.), Nahaczów (29 zagr.), Porudeńko (21 zagr.), Semerówka (6 zagr.), Wielkie Oczy (3 zagr.), Wola Starzyska (3 zagr.), Zawadów (15 zagr.), Zmijowiska (2 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Środopolce (8 zagr.);
	Kolbuszowa	Ostrowy tuszowskie (1 zagr.), Widełka (3 zagr.), Wulka sokołowska (1 zagr.);
	Łańcut	Dembno (13 zagr.), Ożanna (6 zagr.), Sarzyna (16 zagr.);
	Lwów	Biłka szlachecka (1 zagr.);
	Przemyślany	Borszów (7 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Hanaczów ob. dw. (1 zagr.), Kosteniów (4 zagr.), Krosienko (11 zagr.), Ładańce (3 zagr.), Przemyślany (9 zagr.), Zamoście (2 zagr.);
	Rawa ruska	Hołe rawskie (2 zagr.), Wulka mazowiecka (4 zagr.);
	Ropczyce	Brzeziny (1 zagr.);
	Rudki	Knihynice (1 zagr.);
	Śniatyn	Podwysoka (2 zagr.), Śniatyn (2 zagr.);
	Sokal	Jastrzębica (2 zagr.), Perwiatycze (3 zagr.), Radwańce (8 zagr.), Rozdżałów (6 zagr.), Wojsławice (2 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dąbrowa rzeczycka (4 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (1 zagr.), Zakrzewce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Pieńkowce (2 zagr.);
	Złoczów	Bezbrudy (8 zagr.), Biały kamień (3 zagr.) Firlejówka (5 zagr.), Konty (1 zagr.), Kutkorz ob. dw. (4 zagr.), Ostrowczyk (3 zagr.), Podhorce (7 zagr.), Zaszków (2 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (3 zagr.), Dobrosin (5 zagr.), Doroszów mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
Szelestnica	Brzozów	Grabownica ob. dw, (1 zagr.);
	Jasło	Łazy dębowieckie (1 zagr.);
	Rudki	Tataynów (1 zagr.);
	Strzyżów	Łęki (1 zagr.);
Otręt u bydła	Dolina	Suchodół (6 zagr.);
	Trembowla	Strusów (6 zagr.);
Wścieklizna	Kołomyja	Kornicz, Kujdańce;
	Łańcut	Dembno (1 zagr.);
	Podhajce	Szwejków (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. października 1910.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. cz. Cw. 2207/10 (1) (10731)

Edykt.

Przeciw Herschowi Finklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żołyni pozew o 1100 kor., 1200 kor. i 700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Finkla ustanawia się pana dr. Zangena adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Finkla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. C. II. 543/10 (3) (11493)

Edykt.

Przeciw Janowi Bujakowi z Łukowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Tarnowie przez Jędrzeja Bujaka z Łukowy, pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Ehrenfreunda adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 24 września 1910.

L. cz. C. I. 98/10 (1) (11378 2—3)

Edykt.

Przeciw Naści Pierog, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Medenicach przez Johana Heucherta z Josefsbergu pozew o 164 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 21 października 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Stefana Pieroga w Letni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Medenice, dnia 12 sierpnia 1910.

L. Prez. 23.528 (13) N. M/10 (11390 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Lubomir Lubomiejski c. k. notaryusz w Peczeniżynie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 6 czerwca 1910 L. 14.271/10 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Starym Samborze z dniem 24 września 1910 z urzędowania w Peczeniży nie ustępuje, a dnia 1 października 1910 urzędowanie w Starym Samborze obejmuje.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 września 1910.

L. cz. C. II. 475/10 (2) (11419)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Maziarzowi synowi Wincentego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Agnieszkę z Maziarzów Trojnacką 2 śl. Marajdę pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 41 gminy Bednarówka.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do tut. sądu, biuro Nr. 14, na dzień 27 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Maziarza syna Wincentego ustanawia się pana adw. dr. Rathausera w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Delatyn, dnia 6 października 1910.

L. cz. C. 457/10 (1) (11422)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Tarnowskiemu z Bratkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Józefa Tarnowskiego w Budach pozew o 878 kor. 16 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Tarnowskiego ustanawia się pana Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Tarnowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 27 września 1910.

L. cz. C. II. 167/10 (1) (10591)

Edykt.

W sprawie Schulima Bamurina w Strzeliskach nowych przeciw nieobjętej masie spadkowej po Małce Überall i tow. o wykreślenie prawa zastawu na karcie C. lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe dla sumy 500 złr. wpisanego zpn., ma być doręczona ts. uchwała z dnia 2 września 1910 liczba czynności C. II. 167/10.

Ponieważ Małka Überall zmarła, a masa spadkowa po niej nie została dotychczas przeprowadzona, ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie pana adw. dr. Brilla w Chodorowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową po Małce Überall w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spadkowa nie zostanie objętą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 3 września 1910.

L. cz. C. XIII. 490/10 (1) (11487)

Edykt.

Przeciw Tadeuszowi Podoskiemu byłemu urzędnikowi Banku melioracyjnego we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Stanisława hr. Siemieńskiego pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 października 1910 godzina 10 30 rano.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Podoskiego ustanawia się pana adw. dr. Hlavatego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza Podoskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział XIII.

Lwów, dnia 24 września 1910.

L. cz. Cw. 2587/10 (1) (10645)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Nuchimowi Heni gowi i Judzie Ringlerowi przedtem w Tarnowie, wniósł Mayer Mechlowicz przez adw. dr. Oberledera w Tarnowie skargę o 600 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 7 września 1910 Cw. 2587/10 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Funkelstern w Tarnowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 7 września 1910.

L. cz. Cw. 2535/10 (1) (10582)

Edykt.

Przeciw Janowi Łysy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Ludwika Mormula w Baworowie pozew o 380 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 9 września 1910 l. cz. Cw. 2535/10 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łysy ustanawia się pana adw. dr. Promińskiego w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łysego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 9 września 1910.

L. cz. C. I. 226/10 (1) (11478)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Kłos synowi Pawła, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Załoźcach przez Pawła Kłosa i Jagę 2-o Kłos pozew o rozwiązanie kontraktu darowizny.

Rozprawa odbędzie się dnia 2 listopada 1910 o godz. 10 rano w biurze Nr. 1.

Pozwanego zastąpi kurator adwokat dr. Wilhelm Pudles w Załoźcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załoźce, dnia 17 września 1910.

L. cz. Cw. 1830 10 (3) (10730)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Bujarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żołyni pozew o 3000 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Bujarskiego ustanawia się pana dr. Fröhlicha adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Bujarskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1910.

L. 5460 (11488)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej w Brzeżanach po myśli § 30 ust. o repr. powiat. podaje do publicznej wiadomości, iż preliminarze funduszów powiatowych na rok 1911 wyłożono dnia 10 października 1910 w biurze Rady powiatowej do przeglądu w godzinach urzędowych.

Brzeżany, 6 października 1910.

Wydział Rady powiatowej.

Prezes: J. Korzeniowski, mp.

L. cz. Cw. III. 4541/10 (1) (10776)

Edykt.

Przeciw pp. Kamilii i Honoracie Doskowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Bank Lwowski we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1020 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Kulikowskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 13 września 1910.

L. cz Tab. 4323/10 (10725 1—3)

Edykt.

Na karcie C. wykazu hipotecznego l. 25 obejmującego dobra tabularne Prądnik czerwony stanowiące własność XX. Dominikanów w Krakowie u św. Trójcy cięży w poz. 2 karty C. następujący wpis a to: „L. 1612 Sabbatho post Dominicam Rogationum grodzie Krakowskim 1612 roku Sabbatho post Dominicam Rogationum w grodzie Krakowskim zakonnicy Dominikanie sumę tysiąc złp. fundacyi X. Benedykta Zkoźmiana dla szpitala ubogich św. Ducha w miasteczku Koźmin województwie kaliskim leżącego na folwarku Prądnik z prowizyą po sześć od sta zabezpieczyli, która do funduszu krajowego z mocy traktatów należy. Ks. Ing. II. karta 150 L. 44 Produkcya od rządu L. 4849 i do domu L. 62—263 Kleparz.

Gdy wedle dołączonego do podania pisma austro-węgierskiego konsulatu w Warszawie z dnia 11 kwietnia 1910 Dtto 4199 szpital św. Ducha w miasteczku Koźmin wcale nie istnieje i przez przeszło lat 50 szpital ten ani spłaty tego kapitału, ani procentów się nie domagał, ani też w ogólności nie dochodzono praw odnośnie do tej sumy w jakikolwiek inny sposób, przeto na wniosek Zgromadzenia XX. Dominikanów w Krakowie i po myśli § 118—120 u. k. wzywa się wszystkich uprawnionych odnośnie do powyższego wpisu, by w ciągu jednego roku t. j. do końca lipca 1911 prawa swoje w tutejszym sądzie zgłosili pod rygorem, że po upływie tego czasu wpis powyższy na wniosek Zgromadzenia XX. Dominikanów w Krakowie wykreślony zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 29 lipca 1910.

Ч. сп. С. І. 457 10 (1) (11458)

Едикт.

Против Романови Бойко, котрого місце побуту не є відоме, внесла Рузя Бойко з Фалиша в ц. к. повітовім суді в Стрию позов о 300 кор.

На підставі позву визначає ся день судовий до устної розправи на 2 падолиста 1910 год. 8 рано С. Н. 32.

Для стереження прав пізваного установляе ся пана адвоката др. Калитовского в Стрию, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і копита так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Стрий, дня 26 серпня 1910.

Konkursa.

L. 129.524 II. (11299 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Weisenbergu (Białogóra) z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego.

2. W Skołyszynie z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 815 kor. rocznie na służącego.

3. W Zawadce koło Koziowej z poborami 3 klasy 3 stopnia ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego, oraz ewentualnem wynagrodzeniem 1400 kor. rocznie za codzienną jednorazową jazdę posłańczą między Zawadką a Koziową.

4. W Rzezawie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego 378 kor. rocznie.

Podania należy wnosić najpóźniej o pierwsze dwie i ostatnią do 18 października, o trzecią zaś najpóźniej do 25 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 4 października 1910.

L. Prez. 26.065 (11479 2—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu z dia 27 września 1910 Prez. 24 867/10 ogłoszonego celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Złoczowie zawiadamia się, że jest obecnie do obsadzenia także posada sędziego powiatowego w sądzie krajowym we Lwowie.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w przepisanej drodze służbowej do 20 października 1910 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 8 października 1910.

L. Prez. 330 (6/10) (11466 2—3)

Ogłoszenie.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Grzymałowie jest do obsadzenia natychmiast posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Kandydaci rutynowani w prowadzeniu kancelaryi oddziału karnego mają pierwszeństwo.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Grzymałów, 8 października 1910.

L. 2003/10 (11257 1—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ottynii.

Do okręgu Ottynijskiego należą następujące gminy: Ottynia, Grabicz, Zakrzewce, Targowica, Hołosków, Skopówka, Mołodyłów, Neudorf, Strupków, Uhorniki, Babianka, Winograd i Worona.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w sumie 1000 kor. z funduszu powiatowego i ryczałt na objazdy 400 kor. z funduszu krajowego.

Kompetenci winni wnieść swoje udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w Tłumaczu najpóźniej do końca października b. r. i wykazać wiek, obywatelstwo austryackie, stopień doktora wszech nauk lekarskich i dotychczasową praktykę.

Posada ta jest połączona z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr.

Wydział powiatowy.

Tłumacz, dnia 3 października 1910.

Sekretarz Walewski. Prezes Jakubowicz.

LW. 94.294/10 (11154)

Ogłoszenie konkursu

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę drugiego sekundaryusza w szpitalu powszechnym w Białej

Kandydaci powinni najpóźniej do 1 listopada 1910 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

1. metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia;

2. dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, uzyskanego na jednym z Uniwersytetów Monarchii austryackiej, upoważniającego do wykonania praktyki lekarskiej.

Do posady tej jest przywiązane:

a) płaca o rocznych 1200 kor.;

b) pomieszkanie kawalerskie w budynku szpitalnym wraz z wiktem w naturze, unormowanym dla lekarzy w spitalach krajowych, oraz opałem i oświetleniem.

Obowiązek mieszkania w Szpitalu jest bezwarunkowy, a wartość wiktu nie może być zamienioną na spłatę w gotówce.

We Lwowie, dnia 27 września 1910.

Piotrowski.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 172/10 (2) (11481)

Оголошене.

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 40 часописи „Свобода“ з дня 6 жовтня 1910 під написею: „Сойм“ в уступі від початку до „кривджених робітників“ містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 зак. кар. і арт. III. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і прото управедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 6 жовтня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 8 жовтня 1910.

Ч. сп. Pr. 170/10 (2) (11483)

Оголошене

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числї 423 часописи „Народне Слово“ з дня 4 жовтня 1910 в артикулї під написею: 1. „Як цирулик зубови“ в уступі від „Не мож“ до кінця і 2. в артикулї під титулом „Віче в справі замордованя Адама Коцка“ в уступі від „Ми Русини-Українцї“ до „народом“ містить в собі знамена з §§ 300 і

302 зак. кар. і проте усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 5 жовтня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а заборений наклад мае бути знищений.

Львів, дня 7 жовтня 1910.

Ч. сп. Pr. 171/10 (2) (11482)

Оголошене!

В Имени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умішеного в числі 221 часописи „Діло" з дня 5 жовтня 1910 в артикулї „Безкарне застрілене хлопа" в уступі від початку до слів „завсїгди-добрий" містить в собі знамена провини з § 302 зак. кар. і проте усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 6 жовтня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а заборений наклад мае бути знищений.

Львів, дня 7 жовтня 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 19/10 (1) (11262 3—3)

Edykt.

Na żądanie Maryi Dziaczyńskiej z Brelikowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne książeczki Towarzystwa zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką nr. 142/413 na kwotę 132 kor. 63 hal. opiewającej, na imię Maryi Dziaczyńskiej wystawionej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni z książeczką tą do Sądu się zgłosił i prawa swe do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, który od ostatniego ogłoszenia liczonym będzie, książeczka ta za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. T. V. 6/10 (7) (11085 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Tysza z Dębna.

Michał Tysz urodzony dnia 19 września 1845 w Dębnie, mąż Anny Tysz włościanki w Dębnie, wyjechał w roku 1874 z Dębna na flis Wisłą do Gdańska i od tego czasu żadnej wieści o sobie nie dał.

Ponieważ wedle zeznań świadków, którzy wówczas z nim razem wyjechali, krypa, na którą Michał Tysz wsiadł razem z towarzyszami z powodu silnego wiatru przewróciła się, a Michał Tysz wpadłszy do wody więcej przez swoich towarzyszy nie był widziany, przeto życie Michała Tysza narażone było na niebezpieczeństwo.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 b. c. ust. cyw., przeto wdraża się na wniosek Anny Tysz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Różyckiemu adw. kraj. w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Tysza zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 29 września 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Michała Tysza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 29 sierpnia 1910.

L. cz. T. 7/10 (1) (11306 3—3)

Na wniosek protokołowanej firmy „Hipolit Sliwiński spółka przemysłowa i budowlana z ograniczoną poręką" we Lwowie ulica Wronowskich 10, przez i do rąk adw. dr. Wojciecha Dziedzica we Lwowie ulica Kościuszki l. 20, wdraża się postępowanie amortyzacyjne weksla z daty Drohobycz dnia 5 lipca 1910 na kwotę 540 kor. opiewający, płatny 1 października 1910, akceptowany przez p. Kazimierza Czerwińskiego właściciela dóbr Lipica dolna.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres biedz zaczyna z dniem 2 października 1910, to jest z dniem płatności tegoż weksla przedłożył tut. Sądowi tenże weksel, bo po bezskutecznym upływie tego czasokresu, weksel uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 30 lipca 1910.

L. cz. T. 2/10 (1) (11261 3—3)

Edykt.

Na żądanie Altera Zuckera z Trzcinicy wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi blankietu wekslowego, ostemplowanego wedle skali I. wypełnionego jedynie sumą 474 kor. Ów blankiet wekslowy bez nazwiska wekslobiorcy podpisany jedynie przez Altera Zuckera, jako wystawcę, a Jakóba Hemmla i Jakóba Jakóbowicza, jako akceptantów bez adresu i miejsca płatności, wymogów weksla wedle art. 4 weksl. nie posiadający, miał proszącemu zaginąć

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośny blankiet wekslowy posiadał, aby z takowym w sądzie tutejszym się zgłosił i to w ciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i prawa swoje do niego wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu blankiet ów zamortyzowany i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. Nc. V. 647 5 (1) (10525 3—3)

Na wniosek Leiby Lifschütza i Izaka Langsama wdraża się postępowanie celem amortyzacyi kwitu depozytowego Dyrekcyi Funduszu propinacyjnego we Lwowie z daty Sanok, 10 grudnia 1900 L. p. 9, który wedle podania wnioskodawców zaginął.

Wobec tego wzywa się posiadacza, a względnie dzierżyciela kwitu depozytowego Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z daty Lwów 10 grudnia 1900 L. p. 9 na przechowanej w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Sanoku z tytułu kaucyi Leiby Lifschütza i Izaka Langsama złożonej dla funduszu propinacyjnego we Lwowie na dotrzymanie warunków kontraktu dzierżawy prawa propinacyi w Tyrawie wołoskiej i Rozpuczu pięć premiowanych 3 prc. zapisów dłużnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Wiedniu I. emisyi z r. 1880 każda po 200 kor. wartości nominalnej, a to: Serya 787 Nr. 33, Serya 1354 Nr. 41, Serya 2057 Nr. 39, Serya 3311 Nr. 25 i Serya 3569 Nr. 88 wraz z kuponami, by tenże kwit c. k. Sądowi do roku przedłożył pod rygorem, że po bezskutecznym upływie tego czasokresu powyższy kwit depozytowy na żądanie Leiby Lifschütza i Izaka Langsama zostanie uznany za bezskuteczny i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 31 grudnia 1905.

L. cz. T. 20 10 (10736 3—3)

Edykt.

Na żądanie Bartłomieja Polnara z Trześniowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi spalonej rzekomo książeczki Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie Nr. 3387 na kwotę 500 kor., oraz na imię Bartłomieja Polnara opiewającej.

Wskutek tego wzywa się każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc z książeczką tą do tut. sądu się zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, książeczka ta za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. T. V. 19/10 (3) (11259 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Karoliny Ślęzak.

Karolina Ślęzak córka Franciszka i Zofii Ślęzaków, urodzona dnia 30 października 1866 w Mrowli, wyjechała ze wsi Budy, gdzie stale zamieszkała około roku 1883 do Rumunii i tamże we wsi Giol pod miastem Derebany miała śmierć ponieść.

Po dziś dzień nie ma o jej życiu żadnych wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Karolina Ślęzak rzeczywiście poniosła śmierć,przeto na prośbę Stanisława Ślęzaka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Ottona Koppla adw. kraj. w Rzeszowie aż do dnia 17 grudnia 1910 o zaginionej.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 17 września 1910.

L. cz. T. 79/10 (2) (10956 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Berty Birnbaum w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej kasy Oszczędności miasta Krakowa z daty 19 lipca 1907 Nr. 251.407, a według salda z dnia 1 lipca 1910 na kwotę 302 kor. 94 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1910.

L. cz. T. 28/10 (3) (11051 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Antschla Bauera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 1256 na kwotę 1200 koron opiewającej, a wystawionej na imię Antschla Bauera.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie sześciu miesięcy od dnia tego edyktu uznaną ona zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 17 września 1910.

L. cz. T. 72/10 (2) (10958 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaaka Hochwalda w Krakowie ul. Podbrzezie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Banku krajowego filia w Krakowie na nazwisko „Hochwalda" wystawionej, Nr. 9186 na kwotę 50 kor. wraz z procentem do dnia 30 czerwca obliczonym w kwocie 4 kor. 78 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.

Kraków, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. T. 58/10 (2) (10963 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Grochab w Janowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych dwóch książeczek wkładkowych powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, a mianowicie: książeczki Nr. 7040 na kwotę 436 kor. 66 hal. i książeczki Nr. 15.348 na kwotę 119 kor. 69 hal. opiewających, na nazwisko Maryanny Grochab wystawionych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 lipca 1910.

L. cz. T. II. 9/10 (1) (10284 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Abrachama Thalera kupca w Jaśle, celem umorzenia 2 weksli, a to: weksla na 900 kor. opiewającego, 4 miesiące od daty płatnego, przez Meilecha Thalera przyjętego i przez Abrachama Thalera wystawionego i żyrowanego w Jaśle płatnego, oraz drugiego weksla bez daty wystawienia na 900 kor. opiewającego, dnia 20 marca 1911, lub 1 kwietnia 1911 płatnego przez Meilecha Thalera przyjętego, a przez Abrachama Thalera wystawionego i żyrowanego w Jaśle płatnego wdraża się postępowanie amortyzacyjne.

Dzierżyciela owych dwu weksli wzywa się, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, zgłosił się i swe prawa z powyższych weksli wykazał, gdyż po bezowocnym upływie zakreślonego terminu, powyższe weksle za umorzone i skutków prawnych pozbawione zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 27 sierpnia 1910.

L. cz. T. 37/10 (6) (10961 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Leopold Karol 2 im. Jeleń syn Piotra i Karoliny z Jakubowskich Jeleniów, urodzony w Bochni dnia 22 października 1852, opuścił około roku 1873, a w każdym razie przed przeszło 30 laty dom rodziców, udając się do Ameryki.

Przez kilka lat pisywał listy do rodziny, jednak najmniej od 30 lat przestał pisywać i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2. ust. c. przeto wdraża się na prośbę Anieli z Jeleniów Romanowej (siostry zaginionego) w Bochni postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Gustawowi Müllerowi w Bochni wiadomości o powyż wymienionym.

Leopolda Karola 2 im. Jelenia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. T. 77/10 (3) (10959 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Eugenii Angelus wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych papierów wartościowych:

1. udział wkładkowy Tow. kred. rękodzielników i przemysłowców w Krakowie na imię Angelus i Ska. Zakład zastawniczy R. II. fol. 370 na 154 kor. 05 hal.,

2. Udział wkładkowy Tow. kred. rękodzielników i przemysłowców w Krakowie na imię Angelus i Ska. Zakład zastawniczy Tom. II. funduszu gwarancyjnego fol. 6 na 2375 koron.

Posiadacza powyższych papierów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. T. 8/10 (1) (11305 3—3)

Edykt.

Na wniosek Wolfa Gabla negocyanta w Błotni wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Maryszczów dnia 15 września 1909 na sumę 2600 kor. opiewającego, płatnego dnia 15 grudnia 1909, akceptowanego przez Stanisława Kędzierskiego, a nie zaopatrzonego podpisem wystawcy.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", przedłożył tut. sądowi tenże weksel, bo po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 17 kwietnia 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 35/10 (7) (10806 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę z Bydłowskich 1 śl. Pobihun 2 śl. Malowaną w Torskiem.

Kuratorem jej ustanowiono Łesia Zapotocznego naczelnika gminy w Torskiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 18 marca 1910.

L. cz. P. 34/10 (7) (10805 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Łesia i Małankę małżonków Kozij w Torskiem.

Kuratorem ich ustanowiono Maksyma Kozija syna Pawła w Torskiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 18 marca 1910.

L. cz. L. VIII. 5/10 (14) (10849 3—3)

Bartłomiej Obrochta syn Jakóba i Agnieszka Obrochta z Zakopanego oddani zostali pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ich ustanowiony został Jan Gąsienica Zarycki z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 10 czerwca 1910.

L. cz. P. 90/10 (11) (10843 3—3)

Edykt.

Jana Proksę w Jaworznie uznano umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Józefa Smalcerza w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 14 września 1910.

L. cz. P. 30/6 (44) (10645 2—3)

Uchwała.

Zawieszoną nad Romanem Kocowskim z Chodorowa, kuratelę z powodu marnotrawstwa tus. uchwałą z dnia 22 lutego 1906 P. 30/6 (3) stosownie do tus. uchwały z dnia 10 września 1910 P. 30/6 (44) znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, 10 września 1910.

L. cz. P. VI. 85/10 (5) (10938 2—3)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Paraszkę Romasyszyn w Kabarowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Andrucha Romasyszyna w Kabarowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 2 sierpnia 1910.

L. cz. P. V. 210/10 (4) (10837)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi uzna je Maryę Wein umysłowo chorą i zawiesza nad nią kuratelę.

Kuratorem dla niej ustanawia się Leona Weina w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 13 czerwca 1910.

L. cz. L. 6/10 (9) (10809 2—3)

Franciszek Zawierucha syn z Gierałtowic uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Franciszek Zawierucha ojciec w Gierałtowicach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Zator, dnia 9 września 1910.

Doniesienia prywatne.

Prawdziwe Schichta Mydło
z marką „Jeleń"
prasowane jest tak:



Główna fabryka firmy Jerzy Schicht T. A.
znajduje się w Aussig, w Czechach.

Fabryki filialne istnieją w Wiedniu, w Mor. Ostrawie i w Ringelshain w Czechach.

Jest to wyłącznie **austryackie** przedsiębiorstwo, pracujące wyłącznie **austryackim** kapitałem, i właścicielami są **austryacy**.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

L. XIII. 1989/43/2

Obwieszczenie licytacyi

na sprzedaż 1940 sztuk dębów o masie zawierającej w przybliżeniu 3570 m³ drzewa użytkowego i 1530 m³ drzewa opałowego w lasach fundacyi im. Hohendorffa w Szutromińcach (pow. Zaleszczyki).

1. Celem sprzedaży około 1940 sztuk dębów w lasach, należących do fundacyi im. Józefa Kaliksta Ignacego 3-im. Hohendorffa w Szutromińcach — w rewirze 2 a zw. „Górna Łoza", rozpisuje c. k. Namiestnictwo, jako władza sprawująca zarząd tej fundacyi, publiczną licytacyę na podstawie ułożonych w tym celu warunków.

2. Licytacyę przeprowadzi c. k. Starostwo w Zaleszczykach dnia 28 października 1910 o godzinie 9 przed południem.

3. Cena wywołania wynosi:

a) za 1 m³ drzewa użytkowego bez względu na jakość, długość i grubość po dwadzieścia pięć (25) koron;

b) za 1 m³ drzewa opałowego po pięć (5) koron.

Wadyum zaś, które do każdej oferty musi być dołączone, pięć tysięcy (5000) koron.

4. Przeznaczone na sprzedaż dęby mogą być oglądane przed licytacyą przez mających chęć kupna za zgłoszeniem się u Tadeusza Chłopickiego, leśniczego w Szutromińcach.

5. Warunki licytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Zaleszczykach i w Departamencie XIII. c. k. Namiestnictwa, gdzie zamierzający wziąć udział w licytacyi, otrzymają za osobistem zgłoszeniem się bezpłatnie jeden egzemplarz tych warunków.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 27 września 1910.

Obraz JANA MATEJKI
„BITWA POD GRUNWALDEM"

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem"**.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.